

KONTAKTY

Nr 6 (1839)

11 lutego 2018

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Moja żona, mój mąż ma

Romans

Oszukańcze sterowanie

Łomżanki
na
światowych
scenach



ISSN 0208-6640 INDEKS 363286

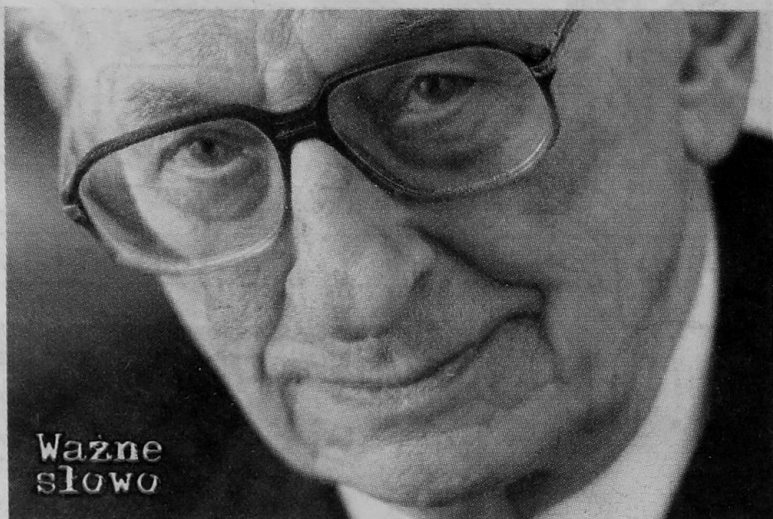


Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

 Plus Minus

szczegóły na stronie nr 3





O przyzwoitości

Władysław Bartoszewski: – Czy z przyzwoitością, w dodatku chrześcijańską, a w Polsce głośno przyznajemy się do chrześcijaństwa, można pogodzić nienawiść, ksenofobię, a choćby obojętność? W liturgii Kościoła Katolickiego i innych kościołów chrześcijańskich jest rachunek sumienia, który mówi o grzechach popełnionych myślą, mową, uczynkiem i zaniechaniem. Ludzie to klepią, a przecież zaniechanie jest tam postawione na równym poziomie: i zaniechaniem! Grzech zaniechania to odwrócenie głowy, nie zrobienie tego, co można było zrobić w obliczu zła. A ktoś to przecież powinien zrobić. Ktoś powinien reagować. Ktoś powinien się przeciwstawić.

Ktoś powinien protestować. Kto? Ja sobie też zadawałem takie pytanie. I znajdowałem odpowiedź: jeżeli ktoś, to dlaczego nie ja? A istnieją sytuację, w których należy przeciwstawić się powszechnemu prądowi. I trzeba pamiętać: zawsze niewielu jest takich, którzy mają na to siłę.

Na pewno nie wszystko, co warto, się opłaca. Ale jeszcze pewnie nie wszystko, co się opłaca, jest w życiu coś warte.

(Władysław Bartoszewski, więzień Auschwitz, podporucznik Armii Krajowej, powstaniec warszawski, dwukrotnie minister spraw zagranicznych, senator IV kadencji, odznaczony Orderem Orła Białego, Sprawiedliwy wśród Narodów Świata).

Mężczyzna omal nie został Miss! Demaskacja „klonów”

Eli Diagilew (22 lat) z Kazachstanu wystylizował się na kobietę i wziął udział w konkursie piękności. Zrobił to dla żartu, ale niespodziewanie dotarł bardzo daleko, bo do samego finału i mało brakowało, a wygrałby konkurs na Wirtualną Miss Kazachstanu. Tuż przed nim ujawnił prawdę. Został zdyskwalifikowany, ale jego żart miał cel: Eli chciał zwrócić uwagę na panujący obecnie kult sztuczności. Jeżeli facet za pomocą peruki i makijażu jest w stanie z powodzeniem zmylić sędziów i udawać kobietę, to coś jest chy-

ba nie tak. Uważa, że większość kobiet wygląda teraz dokładnie tak samo. Ten sam mocny makijaż i podobne fryzury czynią z nich klony. Naturalne piękno odeszło w zapomnienie. Przewagę ma sztuczny wizerunek i nawet mężczyzna z pomocą sporej ilości kosmetyków może bez problemu przerodzić się w piękną kobietę. Eli Diagilew ubolewa nad tym, że kobiety ślepo podążają za modą i trendami. Uważa, że to błąd i ich uroda wiele na tym traci.

Żart Eli Diagilewa bawi. Ale też chyba daje do myślenia?

Walentynki w Venedzie



14 lutego
Walentynki

14:00-20:00



Walentynki w „rytmie serca” proponuje Galeria Veneda w Łomży w środę, 14 lutego (10.00 – 20.00). A serce pobudzą miłosne przeboje i koncert życzeń, oryginalne zdjęcia w Magic Selfie Mirror, możliwość udowodnienia siłą mięśni, że kochasz, konkursy z nagrodami i waleńkowe warsztaty.

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

KO

Ukazuje s
województ
Chicago

na v

A
tel.

w
red.

Ma
Alicja Nied
W

Ja

B

Teres

Krystyna M

Felieton:
Zdjęcia: Ga

Wyc
Prezes: W
18-
Księgo

S
Pauli

Biuro Ogłos
Pl.
tel.
ww
e

Kolportaż:
Garm

Obrób
Stary Ry

Dr
W
(d

Wydawca j
Materiałów
i zastrzeg
Za t
odpowie
w ust.

www.konta

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszcuk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörcinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.



NA OPAK

W obliczu nowego zagrożenia

Nasz Umiłowany Przywódca, Naczelnik Państwa i Prezes w trójcy jedyny uświadomił nas, że Polskę otaczają wrogie państwa. Z jednej strony, czyhająca na naszą niepodległość Unia Europejska, Niemcy i Francja, z drugiej Rosja i Ukraina. Wydawało się, iż z większą ilością krajów nie uda nam się skłócić. Aż tu nagle, dzięki nowej ustawie o IPN, okazało się możliwe pozyskanie nowego wroga. Stał się nim Izrael i USA. Dotychczas sądziliśmy, że nasz kraj, w którym większość obywateli podejrzewana jest o pochodzenie żydowskie, a w gremiach kolejnych rządów odsetek podejrzanych sięga nawet 100 proc., nie może być celem ataku Izraelitów na ich braci w wierze. A jednak! Oburzenie Żydów wzbudziła ustawa, wprowadzająca wysokie kary na tych, którzy twierdzą, iż nasi rodacy zabijali Żydów samodzielnie lub współpracowali z Niemcami w Holocauście w czasie II wojny światowej.

Zarzuty Izraela są absurdalne. Wiadomo przecież, iż Rzeczpospolita gościła od wieków największą diasporę żydowską w Europie. Przed wybuchem wojny Polacy w swej gościnności posuwali się nawet do tego, że oddawali Żydom kamienice, a sami zadowalali się jedynie ulicami. W czasie okupacji hitlerowskiej o żadnej współpracy naszych obywateli z Niemcami też nie może być mowy. Pojęcie szmalcowników wprowadził dopiero niedawno znany słowotwórca Richard Henry

Czarnecki (Żyd?) i dotyczyło wyłącznie europosłów Platformy Obywatelskiej, których portrety powiesili prawdziwi narodowi patrioci w Katowicach.

Minister Pani Anna Zalewska, najlepiej znająca historię Zagłady już dawno ustaliła, że w spaleniu stodoły wypełnionej Żydami w Jedwabnym nie brali udziału obywatele polscy, ale nie wiadomo kto, czyli nieznani sprawcy.

Na razie nie wiadomo, czy Izrael wypowie Polsce wojnę. Biorąc pod uwagę, że kraj ten dysponuje bronią atomową, jest to poważne zagrożenie. Tym bardziej, iż nie możemy tu liczyć na pomoc Stanów Zjednoczonych, ponieważ powszechnie wiadomo, iż w USA też rządzą Żydzi.

Na razie, w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców, wojewoda mazowiecki wydał zakaz poruszania się wokół ambasady Izraela. Istniała bowiem uzasadniona obawa, iż pracownicy tej wrażej placówki dyplomatycznej mogą napaść na Bogu winnych narodowców, którzy chcieli przyjść do swych braci starszych w wierze z wizytą.

W tej sytuacji odczuwamy coraz bardziej dotkliwie brak ministra Antoniego Macierewicza. Tylko on jeden, jako Genialny Wódz, mógłby stanąć na czele wojsk obrony terytorialnej i nawet samym swym odstrasżającym autorytetem uchronić nas przed niebezpieczeństwem!

WIESŁAW WENDERLICH



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod AOP8PXI33K i czytaj!

MYŚL TYGODNIA:

Tysiące ludzi wiecznie żyje w niemej rozpacz, spędzając długie, męczące godziny w pracy, której nie znoszą, by móc kupić rzeczy, których nie potrzebują, żeby zrobić wrażenie na ludziach, których nie lubią

Nigel Marsh

Chory wieczorem podłącza się do urządzenia, które go dializuje, gdy śpi, a lekarze przez internet mogą kontrolować i sprawdzać, czy dializa przebiega prawidłowo. Takie ułatwienie życia chorym, którzy muszą być dializowani, testują jako pierwsi w Polsce lekarze I Kliniki Nefrologii i Transplantologii z Ośrodkiem Dializ w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Białymstoku.

■ Minister środowiska Henryk Kowalczyk przebywał w Białowieży by, jak powiedział, zobaczyć, jaka jest sytuacja w Puszczy pod względem realizacji postanowienia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Zapowiedział powołanie zespołu złożonego z ekologów, leśników i lokalnej społeczności, który ma stworzyć długotrwały plan dla Puszczy Białowieskiej.

■ 75 rocznicę likwidacji getta uczcili mieszkańcy i władze Białegostoku. List okolicznościowy przysłał prezydent Andrzej Duda. Według historyków od 5 do 13 lutego 1943 roku hitlerowcy wywieźli do obozów zagłady ok. 10 – 12 tys. Żydów, a 2 tys. zamordowali na miejscu.

■ Bezrobocie w Podlaskiem pod koniec 2017 roku wyniosło 8,5 procent, a w urzędach pracy zarejestrowanych było prawie 40 tysięcy bezrobotnych. Większość z nich to słabo wykształceni mężczyźni, mieszkańcy miast, którzy od dłuższego czasu nie mogą znaleźć zatrudnienia.

■ Brakuje pielęgniarzek! W województwie pracuje około 11 tysięcy pielęgniarzek i położnych. Jak szacuje przewodnicząca Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Białymstoku Agnieszka Olchin, powinno pracować 2 razy więcej. W dodatku aż 652 pielęgniarek ma powyżej 61 lat, czyli może przejść na emeryturę, ale nie ma ich kto zastąpić.

■ Donos za program TVN „Czarno na białym”, w którym ukazał się reportaż o faszyzmie i antysemityzmie w Białymstoku, złożył senator PiS Jan Dobrzyński do Krajowej Rady

Radiofonii i Telewizji. W telewizyjnym materiale zaprezentowano takie sprawy, jak podpalenie mieszkania polsko-hinduskiej rodziny, obchody 82. rocznicy powstania ONR, nabożeństwo z flagami ONR w katedrze, pobicie czarnoskórego dziennikarza telewizji Jar. W ocenie Dobrzyńskiego materiał TVN24, jest „obelżywy, kłamliwy, obraża mieszkańców Białegostoku”.

■ Kartą będzie można płacić niebawem za bilety kupione w pociągach regionalnych.

■ Przysięgę złożyło 120 żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej 1. Podlaskiej Brygady Obrony Terytorialnej na Placu Dominikańskim w Sejnach.

■ Nowe władze Partii Razem w Podlaskiem wyłoniło Walne Zebranie ugrupowania w sobotę, 3 lutego. Jego regionalny Zarząd tworzą: Marcin Birgiel z Suwałk, Przemysław Falkowski z Białegostoku, Dorota Koczoł z Uchowa k. Łap, Seweryn Prokopiuk z Bielska Podlaskiego oraz Magdalena Sielawa z Białegostoku. Głównym zadaniem nowego Zarządu jest przeprowadzenie Partii Razem przez jesienne wybory samorządowe.

■ Ponad 7 000 zdarzeń zarejestrowały już policyjne kamery na mundurach podlaskich policjantów po ponad miesiącu od ich wprowadzenia. 197

z nich oznaczyli jako dowód i wskazali „do dłuższego przechowywania, ponieważ mogą być dowodem w sprawie. Wszystkie nagrania z kamer przechowywane są 30 dni, a wskazane przez policjantów jako potencjalny dowód, minimum rok.

■ Za wpis „spalić chałupę zielnikowi” pod artykułem na stronie internetowej suwalskiego Radia 5 w lipcu 2017 r., który odnosił się do wiceministra MSWiA Jarosława Zielińskiego Sąd Rejonowy w Suwałkach skazał Marka K. na 4 000 zł grzywny oraz pokrycie kosztów procesowych w wysokości ok. 3 tys. zł. Marek K. przyznał się przed sądem do winy i dobrowolnie poddał karze, zaproponowanej przez suwalską prokuraturę.

■ Śmierć na miejscu ponieśli kierowca i pasażerka opla na drodze wiodącej do przejścia granicznego z Białorusią w Bobrownikach, po dachowaniu we wsi Pieszczaniki.

■ Martwego orla bielika znaleźli w lesie w okolicach Czyżewa spacerujący turyści. Sierżant Elżbieta Zaborowska z podlaskiej policji dodaje, że obok ptaka policjanci znaleźli drobiowy korpus z posypką fioletową, a około 100 m dalej 4 podobne korpusy. Biegły zbada, czy drobiowy korpus mógł być zatruty. Jeśli okaże się, że ktoś celowo otrul orla, grozi za to do 2 lat więzienia.

■ Najpierw zabił żonę (68 lat) w mieszkaniu, potem sam (71 lat) powiesił się w piwnicy, ustaliła Prokuratura Rejonowa w Augustowie i umorzyła postępowanie w sprawie tragedii w lipcu 2017 roku w jednym z augustowskich bloków. Wcześniej między małżonkami dochodziło do częstych kłótni.

Znaki czasu

■ Z ostrym sprzeciwem USA, Izraela i Ukrainy spotkało się uchwalenie przez Sejm i Senat ustawy o IPN, która zakłada kary więzienia za sformułowanie „polskie obozy śmierci” oraz twierdzenie, że Polacy wydawali Niemcom Żydów i sami ich mordowali oraz negowanie zbrodni ukraińskich na Polakach. Protest nie dotyczy zamiaru karania za nazywanie obozów koncentracyjnych „polskim”, lecz pozostałych zapisów ustawy.

■ „Zdejmij jarmułkę, podpisz ustawę”, krzyczeli pod adresem prezydenta Andrzeja Dudy narodowcy pod Pałacem Prezydenckim w poniedziałek, 5 lutego. Przemawiał do nich prezes Ruchu Narodowego poseł Robert Winnicki. Na Krakowskim Przedmieściu zgromadziła się również grupa Obywateli RP, którzy przyszli zaprotestować przeciwko demonstracji narodowców. Obie grupy rozdzielał kordon policji.

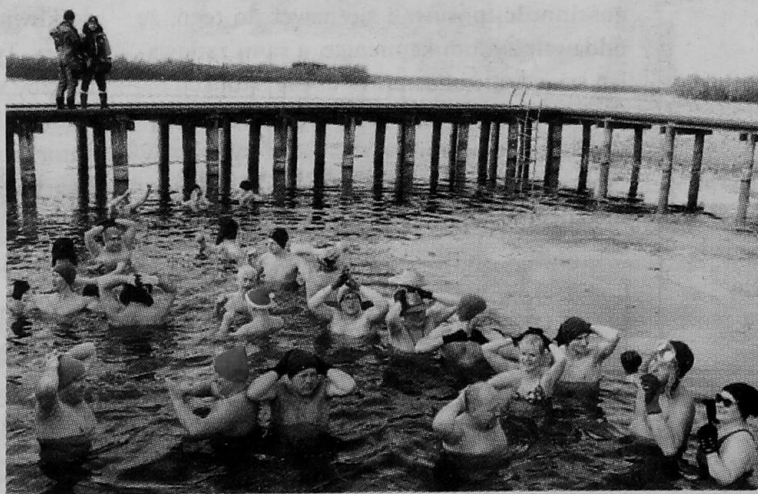
■ Andrzej Duda podjął decyzję w sprawie ustawy o IPN, która wywołała kryzys dyplomatyczny między Polską a Izraelem, USA i Ukrainą. Prezydent zdecydował, że podpisze ustawę i skieruje ją do Trybunału Konstytucyjnego. „Stany Zjednoczone są rozczarowane tym, że polski prezydent podpisał ustawę”, oświadczył sekretarz stanu USA Rex Tillerson.

■ 67 tys. małżeństw rozwiódło się w Polsce w 2017 r., czyli około 1,5 tys. więcej niż w roku 2016. To niemal dwukrotnie więcej, niż w roku 1980.

■ W 2017 roku zmarło ponad 403 tys. Polaków. To prawie rekord. Więcej zgonów odnotowano po II wojnie światowej tylko w 1991 roku.

■ 3 300 samochodów zarejestrowało na swoje nazwisko mieszkaniac powiatu przemyskiego na Podkarpaciu. Jego brat „tylko” 1 500. Żadnym z nich nie jeżdżą. Wiąże się to z tym, że Ukraina dla ochrony własnego rynku przed napływem aut z krajów Unii Europejskiej wprowadziła wysokie opłaty. Wystarczy jednak w jakimkolwiek polskim Wydziale Komunikacji przedstawić umowę na posiadanie 1 proc. wartości pojazdu, by go zarejestrować, od czego nie płaci się podatku. Autami na polskich numerach jeżdżą Ukraińcy, którzy w ten sposób unikają wysokich opłat we własnym kraju.

■ Za ok. 11 mln zł został sprzedany apartament (240 m kw.) w wieżowcu Żłota 44 w Warszawie.



Najpierw taneczna rozgrzewka, poprowadzona na plaży w Rajgradzie przez instruktora tańca Sławomira Matysiewicza. A po niej skok do lodowatej wody. Do odważnych należały morsy z Augustowa i Rajgradu, a wśród nich burmistrz Rajgradu Ireneusz Gliniecki. Tak w niedzielę, 4 lutego, rozpoczął się II Zlot Morsów Rajgród 2018.



Podlaska Marka bije rekordy 218 kandydatur

Najlepszy wynik w historii Plebiscytu Podlaska Marka, jeśli chodzi o ilość kandydatur, różnorodność produktów, ciekawe wydarzenia, najnowsze inwestycje – tak zapowiada się tegoroczna edycja Podlaskiej Marki. Wpłynęło 215, które będą rywalizowały w siedmiu kategoriach tematycznych: Produkt Spożywczy (37 zgłoszeń), Produkt Użytkowy, Inwestycja (15 zgłoszeń), Odkrycie (17), Wydarzenie (42), Kultura (41), Społeczeństwo (21).

Najwięcej w kategorii Produkt Użytkowy (45): od turbin wiatrowych, maszyn rolniczych po ekologiczne kosmetyki i sesje zdjęciowe.

Po wyrażeniu zgody zgłoszonych na udział w Plebiscycie, kandydatury zostaną ocenione przez Kapitułę, która wskaże 21 nominacji. Spośród nich siedem (jedna w każdej kategorii) otrzyma nagrodę główną i tytuł Podlaskiej Marki w wyniku głosowania internautów.

Zgłoś lekarza z sercem

Kapituła Nagrody im. dr. Krzysztofa Kanigowskiego rozpoczęła przyjmowanie zgłoszeń lekarzy z województwa podlaskiego do IX edycji Nagrody. Zgłoszenia można składać do 15 marca 2018, wysyłając wypełniony formularz elektroniczny lub listownie, który zamieszczony jest na stronie www.doktorkanigowski.pl/nagroda-2018/.

Fundatorzy Nagrody, przyjaciele i rodzina zmarłego w 2008 roku dr. Krzysztofa Kanigowskiego, wybitnego chirurga z Białegostoku, pragną nagrodzić lekarzy, którzy le-

czą człowieka, nie tylko chorobę, kształtują etos zawodu, są szanowani i są wzorami do naśladowania. Fundusz Nagrody jest gromadzony wyłącznie z dotacji osób prywatnych. Nagroda składa się z pamiątkowej statuetki, wykonanej przez artystkę rzeźbiarkę Małgorzatę Niedzielko, honorowego dyplomu oraz kwoty pieniężnej.

W roku 2012 powstał film dokumentalny o dr. Krzysztofie Kanigowskim, prezentowany w TVP. Można go obejrzeć na stronie Nagrody, w zakładce „Krzysztof Kanigowski”.

Urzędnicy na medal

Podpisanie „Dekretu o organizacji państwowych urzędów pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami” 27 stycznia 1919 roku przez Józefa Piłsudskiego, upamiętnia święto Dnia Pracownika Publicznych Służb Zatrudnienia. Z tej okazji wojewoda podlaski odznaczył złotym medalem Ewę Lewoc (Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku), srebrnymi Iwonę Wiszowatą (WUP w Białymstoku), Joannę Żbikowską (Powiatowy Urząd Pracy w Grajewie), a brązowymi Beatę Baranowską, Annę Łapińską i Magdalenę Sohoń (Powiatowy Urząd Pracy w Białymstoku), Annę Mikulską i Katarzynę Tarnacką (Powiatowy Urząd Pracy w Grajewie), Artura Grabowskiego (Powiatowy Urząd Pracy w Wysokiem Mazowieckiem) oraz Anetę Katarzynę Niegiersz, Annę Selewońko i Katarzynę Twarowską (Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku).

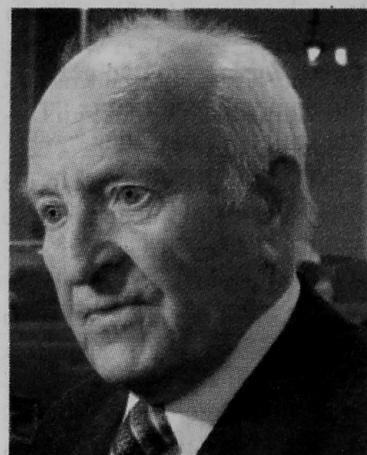
10 lutego 1941 roku NKWD wywoziło na Sybir około 130 000 mieszkańców wschodniej Polski

Wstawaj, na Sybir nas wywożą!

W 78 rocznicę pierwszej wywózki Polaków na Sybir, przypadającą w sobotę, 10 lutego, rodziny wywiezionych spotkają się w Kolnie przy Pomniku Sybiraków. Pomnik został odsłonięty pięć lat temu głównie z inicjatywy prezesa kolneńskiego Koła Związku Sybiraków Jana Truszkowskiego.

W dniu wywózki z rodziną, Janek miał 10 lat. W 1946 roku, chociaż wojna już się skończyła, Rosjanie nie pozwolili Truszkowskiemu wyjechać. Wówczas Jan, już piętnastoletni chłopak, zdecydował się na ucieczkę ze zsyłki. Przebył 5 tysięcy kilometrów, przemógł choroby, doświadczył pomocy obcych i dotarł do Polski!

Po wojnie Jan Truszkowski pracował jako nauczyciel i dyrektor w kolneńskim Liceum Ogólnokształcącym. Przez wiele lat nikomu nie opowiadał o syberyjskiej przeszłości, ale dramatyczne wspomnienia opisał. Jego pierwsza książka „Wstawaj, na Sybir nas wywożą” ukazała się w 2003 roku, druga, „Urodzeni na Syberii”, w 2010.



Jan Truszkowski

Pierwsza wywózka (w nocy z 9 na 10 lutego 1940 r.) objęła ok. 140 tysięcy ludzi ze wschodnich terenów przedwojennej Polski. Wywieziono rodziny wojskowych, osadników wojskowych (żołnierzy wojny bolszewickiej 1920 roku), urzędników, leśników, kolejarzy, bogatszych mieszkańców osad, miast i wsi. Kolejne wywózki były w kwietniu i czerwcu 1940 roku oraz ostatnia w maju i czerwcu 1941 roku. Wielu nie przeżyło trudów podróży i pobytu ma obczyźnie.

Czy nadleśniczy nadleśnictwa Hajnówka złamał prawo?



Przeciwnicy wycinki Puszczy Białowieskiej zawiadomili Prokuraturę Rejonową w Hajnówce o przekroczeniu uprawnień i niedopełnieniu obowiązków służbowych przez hajnowskiego nadleśniczego. Chodzi o decyzje, dotyczące wielkości ubiegłorocznej wycinki drzew w nadleśnictwie. Zdaniem ekologów, w 2017 roku średni roczny limit cięć został przekroczony niemal 4 razy, z czego ponad jedną trzecią

drzew wycięto w najcenniejszych drzewostanach, liczących ponad 100 lat. Uważają, że doprowadziło to do zniszczenia środowiska i zmniejszyło wartość przyrodniczą chronionego terenu Puszczy Białowieskiej.

Nadleśniczy Nadleśnictwa Hajnówka Grzegorz Bielecki potwierdza, że faktycznie niemal wyczerpał dziesięcioletni limit cięć, ale go nie przekroczył. Dodaje, że na wszystkie prace uży-

skiwał zgodę Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, a zarzuty ekologów o zniszczeniu środowiska uważa za bezpodstawne, bowiem wycinano drzewa zasiedlone przez kornika.

Szef Prokuratury Rejonowej w Hajnówce potwierdził, że rozpoczęte zostało postępowanie sprawdzające pod kątem przekroczenia uprawnień i zniszczeń środowiska w wielkich rozmiarach. Grozi za to do 5 lat więzienia.

ŁOMŻA

Święta Ogórek

Historyk i publicystka dr Magdalena Ogórek, jak ją zapowiadało diecezjalne Radio Nadzieja, zaprezentuje „Katalog zbiorów muzealnych Diecezji Łomżyńskiej” oraz swoją najnowszą książkę „Lista Wächtera. Generał SS, który ograbił Kraków”. Ogórek przybyła do Muzeum Diecezjalnego i zaprezentowała.

Ale Magdalena Ogórek to nie tylko „historyk i publicystka”. To także wieloletnia działaczka SLD, która bez sukcesu kandydowała z listy tej partii w wyborach do Sejmu (2011) i prezydenckich (2015). Rok później była już „konserwatywną publicystką”, a za kilka miesięcy stała się radykalną prorządową popagandystką TVP, bez pardonu walczącą z „lewactwem”, głoszącą tak skrajnie prawicowe poglądy, że jej program „Studio Polska” w TVP Info został wymieniony przez Departament Stanu USA, jako przykład nacjonalizmu w mediach publicznych. To ta sama Ogórek, która w 2014 r. pisała „nie potrzebowaliśmy Niemca, by zabić Żyda”, a teraz bogobojnie staje w „obronie dobrego imienia Polski” i pisze „Kochana Prawa Strono! Wielkie #FF dla Was Wszystkich za walkę o prawdę, za tweety o #GermanDeathCamps! Jak siły zabraknie, to Różaniec Św. w duchu i na nowo do boju!”.

Oczywiście, Ogórek mogła się nawrócić. Pogromca chrześcijan Szawel nie potrzebował na to nawet tyle czasu, co Ogórek. W drodze do Damaszku nawrócił się w jednej chwili i dzisiaj znamy go jako świętego Pawła. Tyle, że akurat on dołączył do prześladowanej mniejszości i za głoszenie jej idei zapłacił życiem. Ogórek dołączyła do prześladowanej rządzącej większości i za głoszenie jej idei w publicznej TV nie ona płaci, lecz my jej 30 – 40 tysięcy złotych miesięcznie, plus na wydanie książki „Lista Wächtera”.

Nie przesadzajmy jednak, że Magdalena Ogórek prezentuje poglądy takie, jakie ma ten, kto akurat jej płaci. Może, jak każdy neofita, zmierza do świętości. Gdyby tak się stało, Muzeum Diecezjalne w Łomży byłoby miejscem kultu z relikwią II stopnia w postaci fotela, na którym siedząc, prezentowała „Katalog zbiorów muzealnych Diecezji Łomżyńskiej”.

WŁADYSŁAW TOCKI



700 kilometrów postanowili pokonać w I Zimowym Rajdzie Konnym Szlakiem Powstań Narodowych dla uczczenia 100 rocznicy odzyskania niepodległości Andrzej Michalik z Kobyłki, Maciej Dubicki z Poznania, Andrzej Józef Podolski ze Sztumu, Robert Rozwód z Namysłowa i Grzegorz Cudny z Radzymina ze Stowarzyszenia Miłośników Kawalerii im. 1 Pułku Ułanów Krechowieckich. Jednym z etapów Rajdu była Łomża, gdzie zawitali w poniedziałek, 5 lutego. Złożyli kwiaty i zapalili znicze na „Mokrej Łączce” przy Szosie Zambrowskiej (miejsce straceń z okresu Powstania Styczniowego) i pod tablicą upamiętniającą Marszałka Józefa Piłsudskiego na Domku Pastora, a na Starym Rynku dali pokaz historyczny potyczki z Kozakami i układania konia w ogień.

Zwierzęta w potrzebie

Międzynarodową konferencję naukową „Zwierzęta w potrzebie” organizuje 15 lutego (godz. 12.00) Zespół Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących w Łomży (ul. Stacha Konwy 11). Agnieszka Czujkowska z Warszawskiego Ogrodu Zoologicznego przedstawi zasady udzielania pierwszej pomocy dzikim ptakom. Dlaczego mówi się, że zwie-

rzęta są posłańcami aniołów wyjaśni powieściopisarka Agnieszka Korzeniewska. O kolizjach drogowych i procedurach postępowania z rannymi zwierzętami powie pracownik Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi Mariusz Sachmaciński. Konferencja rozpocznie się sygnałami myśliwskimi w wykonaniu zespołu sygnałistów z Nadleśnictwa Łomża.

Polonia Restituta dla Emiliana Kudyby

Orderem Odrodzenia Polski Polonia Restituta za wybitne zasługi dla rozwoju międzynarodowej współpracy w weterynarii i za działalność społeczną, zostanie odznaczony przez prezydenta RP dr Emilian Kudyba z Łomży w piątek, 16 lutego.

Emilian Kudyba do ubiegłego roku był zastępcą powiatowego lekarza weterynarii w Łomży. Jest autorem wielu publikacji naukowych w języku polskim i angielskim. 10 lat organizował międzynarodowe konferencje naukowe, poświęcone bezpiecznej żywności oraz zagraniczne wyjazdy studyjne dla lekarzy weterynarii z Polski, Łotwy, Ukrainy i Białorusi, także staże zagraniczne dla polskich weterynarzy.

Obecnie pracuje w Krajowej Radzie Lekarsko-Weterynaryjnej.



Emilian Kudyba

ryjnej (w komisji egzaminacyjnej dla zagranicznych lekarzy weterynarii, którzy chcą otwierać gabinety w Polsce), działa w Krajowej Radzie Lekarsko-Weterynaryjnej i Europejskiej Federacji Lekarzy Weterynarii. Z jego

Obwodnica Konarzyc



35,4 mln zł będzie kosztowała budowa prawie 5 km drogi z Łomży w kierunku Ostrowi Mazowieckiej z obwodnicą Konarzyc. Umowa z wykonawcą, firmą Budimex SA, została już podpisana. Całość ma być gotowa we wrześniu 2019 r. 85 proc. kosztów pokryją dotacje Unii Europejskiej, resztę dołożył samorząd województwa podlaskiego.

Łomża

w Związku PiS

Przedstawiciele prorządowego Związku Samorządów Polskich spotkali się w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z jej szefem Jackiem Sasinem. Do Związku, który powstał w 2017 r., należy zaledwie 20 samorządów w Polsce, wśród nich Łomża z racji tego, że prezydent Mariusz Chrzanowski należy do PiS.

Przegląd teatrów

Przegląd Teatrów Wiejskich i Obrzędowych Województwa Podlaskiego odbędzie się 10 lutego (godz. 10.00) w Regionalnym Ośrodku Kultury w Łomży (ul. Małachowskiego 4). Laureaci Przeglądu będą reprezentować województwo podlaskie na imprezach ogólnopolskich o podobnym charakterze.

inicjatywy został reaktywowany Łomżyńsko-Ostrolęcki Oddział Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych, którego jest przewodniczącym.

Emilian Kudyba organizuje także sąsiedzkie festyny „Europejski Dzień Sąsiada”.

Order Odrodzenia Polski został ustanowiony przez Sejm Rzeczypospolitej w 1921 roku jako najwyższe odznaczenie państwowe po Orderze Orła Białego. Nadawane jest za wybitne zasługi w służbie państwu i społeczeństwu, za wybitne osiągnięcia w działalności publicznej z pożytkiem dla kraju, za wybitne osiągnięcia w dziedzinie nauki, oświaty, sportu, kultury, sztuki, działalności społecznej, za szczególne zasługi dla rozwoju gospodarki narodowej.

Zabójstwa furmanów i pacyfikacje wsi w styczniu i lutym 1946 r. nie można utożsamiać z walką o niepodległy byt państwa, gdyż nosi znamiona ludobójstwa. W żadnym też wypadku nie można tego, co się zdarzyło, usprawiedliwiać walką o niepodległy byt Państwa Polskiego. Wręcz przeciwnie, akcje „Burego” przeprowadzone wobec mieszkańców podlaskich wsi, wspomagały komunistyczny aparat władzy i to przede wszystkim poprzez obniżenie prestiżu organizacji podziemnych, dostarczenie argumentów propagandowych o bandytyzmie oddziałów partyzanckich (...) Działania pacyfikacyjne, przeprowadzone przez „Burego” w żadnym wypadku nie sprzyjały poprawnie stosunków narodowych polsko-białoruskich i zrozumienia walki polskiego podziemia



Pomnik ofiar „Burego” na cmentarzu wojennym w Bielsku Podlaskim

Mord na furmanach

o niepodległość Polski. Przeciwnie, tworzyły często nieprzejeżdżalnych wrogów lub też rodziły zwolenników dążeń oderwania Białostocczyzny od Polski. Żad-

na zatem okoliczność nie pozwała na uznanie tego co się stało za słuszne”, orzekł IPN, po zakończeniu śledztwa w sprawie „Burego”.

Romuald Rajs „Bury” został

skazany przez sąd 1 października 1949 na karę śmierci za zbrodnie popełnione na ludności cywilnej. W trakcie procesu „Bury” próbował przekonać sąd, że furmanów rozstrzelał samowolnie dowódca drużyny o pseudonimie „Modrzew”, a on sam nie wydał nigdy takiego rozkazu. Jerzy Kułak z IPN twierdzi jednak, że taka samowola w oddziale nie była możliwa, a „Bury” kłamał, próbując uniknąć odpowiedzialności.

Uroczystości ku czci 30 prawosławnych furmanów, zamordowanych przez oddział Pogotowia Akcji Specjalnej Narodowego Zjednoczenia Wojskowego pod dowództwem Romualda Rajsa ps. „Bury” 31 stycznia 1946 roku w lesie pod wsią Puchały Stare, odbyły się w niedzielę, 4 lutego, na cmentarzu wojennym w Bielsku Podlaskim.

Działacz PiS zabił na przejściu dla pieszych człowieka.
Rodzina: nawet nas nie przeprosił!

Rodzina czeka na prawo i sprawiedliwość

16 lutego sąd w Chodzieży zdecydował, co dalej ze sprawą szefa powiatowego PiS w Sejnach Grzegorza Z., który 13 maja 2017 roku w miejscowości Nieżychowo (woj. wielkopolskie) potrafił samochodem człowieka.

Starszy mężczyzna (69 lat) chciał przejść przez krajową „dziiesiątkę”, by zrobić zakupy w położonym po drugiej stronie drogi sklepie. Gdy był, według świadków wypadku, do których dotarła dziennikarka portalu polskatimes.pl, w połowie przejścia dla pieszych, potrafił go samochód. Siła uderzenia była tak duża, że wyrzuciła go w powietrze i spadł 25 metrów dalej. Został przewieziony śmigłowcem LPR do szpitala wojskowego w Bydgoszczy, ale lekarzom nie udało się go uratować, zmarł.

Świadkowie, z którymi rozmawiała dziennikarka polskatimes.pl opowiadają, że kierowca passata, zaraz po potrąceniu cały czas rozmawiał przez telefon. Miał odchodzić na bok, konsultować, co ma robić, próbował nagrywać zebranych.

„Na pewno był w szoku. Ale tak się nie robi. Zamiast zainteresować się rannym, wciąż podkreślał, że jest człowiekiem z pozycją



Rozbitny samochód Grzegorza Z. Fot. JOSP Białosławie

i wierzącym. A kogo to obchodzi? Niech się wywyższa w swoim urzędzie, a nie na drodze. Tutaj jest taki sam, jak inni”, mówili świadkowie tragedii.

Jeden z naocznych świadków wypadku stwierdził, że passatjechał bardzo szybko. Na drodze nie było zaś widać śladów hamowania. Samochód miał się zatrzymać ok. 80 metrów za miejscem potrącenia.

Sprawą zajęła się prokuratura w Chodzieży. Przesłuchała świadków, powołała biegłego, by oce-

nił, kto jest winny tej tragedii. Po czym sprawę umorzyła.

Rodzina nie pogodziła się z decyzją prokuratury. Jej pełnomocnik złożył do sądu skargę na postanowienie o umorzeniu śledztwa, która właśnie 16 lutego ma być rozpatrzona.

Grzegorz Z., który siedział za kierownicą passata, w odpowiedzi na SMS poinformował autorkę materiału, że nie ma nic do powiedzenia. (źródło:wp.pl)

Do sprawy wrócimy.



„Wojenka, wojenka, coż Ty za Pani...”, werset z popularnej piosenki z 1914 roku jest tytułem książki, wydanej przez Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, która właśnie się ukazała. Publikacja pod redakcją naukową Zofii Chyra-Rolicz i Maryli Fałdowskiej zawiera ciekawe studia i szkice, dotyczące wielu aspektów I wojny światowej 1914 – 1918 i jej następstw. O udziale kobiet w ruchu niepodległościowym, walczących o wskrzeszenie państwa i jego demokratyczny charakter pisze prof. Zofia Chyra-Rolicz. Studium dr Marii Bauchrowicz-Tockiej przybliża problemy, z jakimi borykali się mieszkańcy Łomży w powojennych latach oraz na podstawie analizy miejscowej prasy przedstawia konfrontację marzeń o Niepodległej z prozą codziennego życia.

Postawy i nastroje mieszkańców Podlaskiego w pierwszym roku wojny prezentuje artykuł dr. Tadeusza Boruta. Wymienione wyżej, to tylko trzy z jedenastu tekstów.

POWIAT GRAJEWSKI

Śpiewająco w Radziłowie

Zespół dziecięcy Szkoły Podstawowej w Wąsoszu w składzie: Błażej Cimochowski, Paweł Czyżewski, Krzysztof Łynko, Daniel Tarnacki, Wiktor Tarnacki, Kinga Wróblewska, zwyciężył piosenką „Izabela, co tam masz” w I Przeglądzie Pieśni Ludowych Karnawałowo-Zapustowych w Radziłowie (kategoria 7-14 lat). Dalsze miejsca zajęły zespoły: Wesoły Tamburyn ze Szkoły Podstawowej w Słuczu i Jarzębinki ze Szkoły Podstawowej w Radziłowie.



Wójt Radziłowa Krzysztof Milewski i Karolina Kadłubowska ze Szczuczyna



Siostry Emilia i Natalia Nagel ze Szczuczyna

Wśród starszych wykonawców (15-18 lat) pierwsze miejsce wyśpiewał zespół folklorystyczny Pokrzyk Szkoły Podstawowej w Wąsoszu, drugie miejsce zajęła solistka Pokrzyku Anna Zyskowska, a trzecie Emilia Nagel z Centrum Kultury w Szczuczynie.

Karolina Kadłubowska ze Szczuczyna urzekła publiczność utworem „Mamo, ja nie chcę za

mąż”, zajmując I miejsce w kategorii dorosłych przed Haliną Karcmarczyk z Radziłowa i Chłopakami znad Biebrzy.

Laureaci pierwszych miejsc otrzymali pamiątkowe gawertonny, kolejnych miejsc książki i gadżety, promujące Radziłów. Solistki ze Szczuczyna Natalia Nagel i Paulina Żebrowska otrzymały pamiątkowe dyplomy.

Zapusty w Radziłowie



XVIII Radziłowskie Zapusty, które są powrotem do tradycji, odbędą się 13 lutego 2018 roku. Na Zapusty do Radziłowa zjeżdżają artyści i widzowie z okolicy, bo są one jednocześnie obyczajowym widowiskiem i dobrą zabawą. Jak co roku będzie muzyka i taniec, solowe i zespołowe występy oraz kiermasze z wytworami rękodziela ludowego i artystycznego.

100 lat niepodległości

Burmistrz Grajewa Dariusz Latarski przewodniczy Honorowemu Komitetowi do spraw Obchodów 100 – lecia Niepodległości Polski w Grajewie. Komitet zachęca do organizacji wydarzeń, związanych z obchodami.

Trening za darmo

Bezpłatne treningi gimnastyczne dla kobiet i mężczyzn prowadzone są w każdy wtorek i czwartek (godz. 18.00) w sali gimnastycznej w Gimnazjum w Rajgrodzie.

POWIAT KOLNEŃSKI

By się fajniej żyło!



Remiza w Wincencie

Odnowienie starego budynku remizy w Wincencie (gm. Kolno) i utworzenie w nim świetlicy z usługami opiekuńczymi dla najstarszych mieszkańców, utworzenie w Koźle izby muzealnej poświęconej historii gminy Kolno, odnowienie elewacji kościoła w Borkowie, modernizacja boiska i budowa siłowni, to główne założenia programu rewitalizacji gminy Kolno, zatwierdzone przez Zarząd Województwa Podlaskiego. W sferze niematerialnej w Borkowie urządzone zostanie kino plenerowe z letnimi projekcjami filmów, a w Koźle organizowane będą spływy kajakowe Pisą i letnie koncerty. Na to wszystko gmina otrzyma unijną dotację.

Upředź wyrok śmierci

Chodzenie do lekarza na badania profilaktyczne jest według nas domeną ludzi starszych. Jednak młodzi ludzie często zapominają, że czyha na nich takie samo niebezpieczeństwo. Im większą świadomość zagrożenia będziemy mieli, tym większe szanse na jego uniknięcie. Dla przykładu na zachodzie, w krajach szybciej rozwijających się, uleczalność chorób nowotworowych oscyluje wokół 70 proc., w Polsce jest to niestety tylko 20 proc. Od 2007 roku Centrum Onkologii w Warszawie cyklicznie wysyła zaproszenia na darmowe badania pod kątem nowotworów, takie jak mammografia czy cytologia. Jednak tylko ok. 40 proc. zaproszonych Pań decyduje się na to, by sprawdzić, czy przypadkiem nic im nie dolega. Trzeba dodać, że kobiety ze zmianami nowotworowymi narządów rodnych po całkowitym wyleczeniu mają bardzo duże szanse na urodzenie dziecka, a rak piersi wcale nie musi oznaczać amputacji chorych. Jest tylko jeden



warunek – choroba wykryta być musi jak najszybciej! Przestańmy więc traktować nowotwór, jak wyrok śmierci. Fakt, nie ma leku ani żadnego znanego dotąd sposobu, by całkowicie zlikwidować zagrożenie jakim jest rak. Pamiętajmy jednak, że mamy wpływ na wiele czynników, które kształtują nasz układ odpornościowy, a jednym z nich jest okresowe uczęszczanie na badania profilaktyczne”, zachęca Urszula Gołębiowska z Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Kolnie. 4 lutego był Światowym Dniem Walki z Rakiem.

Dom z serca



Rodzinie Rogińskich z Rogienic z czworgiem dzieci, Dawidem (1 rok, chory na zanik mózgu i nieuleczalną padaczkę), Bartkiem (4 lata), Dominikiem (9 lat) i Julką (11 lat) Białostocka Fundacja „Pomóż Im” pomogła wykończyć nowy dom, w którym są trzy pokoje i łazienka. Wcześniej mieszkali w pokoju z kuchnią w starym domu. Dawid jest pod opieką hospicjum domowego.

Nowy sekretarz

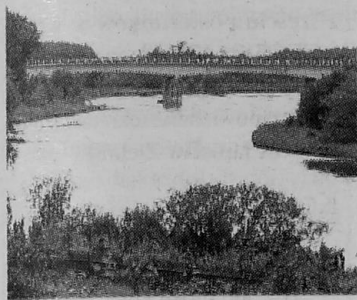
Piotr Glinka będzie sekretarzem starostwa. Był jedynym kandydatem, który zgłosił się do konkursu.

Kasa dla strażaków

Za każdą godzinę udziału w akcji ratowniczej strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej w Kolnie otrzymają 18 zł, a za udział w szkoleniu pożarniczym 8 zł za godzinę. Ekwiwalenty będą wypłacane z budżetu miasta.

Klechdy nowogrodzkie

Korowód i bluźnierca

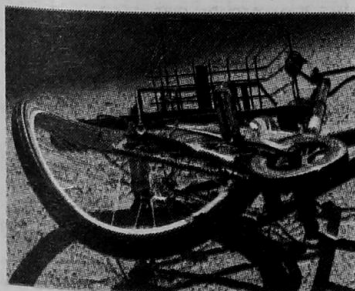


Pod koniec lat czterdziestych XX w., gdy mieszkańcy Nowogrodu nie mieli radia i telewizji, często spotykali się towarzysko na moście na Narwi. Co sezon spotkania takie miały swoich bohaterów, o których krążyły barwne opowieści. Jedną z nich była Łodzia, rubaszna żona burmistrza. Korowód pijanych chłopów w wypełnionym sianem drabniastym wozie ze śpiewającą Łodzią bez ubrania, zaczynał się na rynku. Jej „chórzyści” trzymali ją na rękach jak boginię i jechali na most, gdzie latem gapiów zawsze było dużo. I tam dopiero zaczynał się występ! Dużo z tego było śmiechu, co ciekawe, nikt się nie gorszył.

Dekadę później bohaterem nowogrodzkiej opowieści został kolejarz, niewierzący, cynik, bluźnierca, szydzący z religii. Choć był pijakiem, zbudował sobie dom. Na poświęcenie nie zaprosił księdza, lecz zataczając się, „poświęcił” go wódką.

Wyśpiewywał przy tym bluźnierstwa. Dwa tygodnie po tym świętokradztwie była silna burza z piorunami. Jeden wpadł do domu kolejarza przez otwarte okno i przeleciał po wszystkich przewodach elektrycznych, obrywając tynk w mieszkaniu. Dzień po burzy pijany kolejarz jechał rowerem koło kościoła. Przed figurą Matki Bożej zaczął bluźnić i ubliżać Bogu. Nagle spadł z roweru na bruk i zabił się na miejscu. Nikt nie miał wątpliwości: oto kara boża!

KS. JAN ŻELAZNY



Zaniepokojenie falą agresji

(Oświadczenie 15 organizacji mniejszości narodowych w Polsce)

W imieniu reprezentowanych przez nas organizacji mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce pragniemy wyrazić ogromne zaniepokojenie narastającą w społeczeństwie polskim falą agresji na tle narodowym, rasowym i religijnym. Z kraju szczycącego się długą i chlubną tradycją wolności i tolerancji stajemy się państwem, które w oczach świata i swoich obywateli innej niż polska narodowości zaczyna uchodzić za coraz bardziej ksenofobiczne. Burzy to pozytywny wizerunek Polski w świecie, ojczyzny „Solidarności”, największego ruchu demokratycznego w drugiej połowie minionego wieku.

Nasze szczególne zaniepokojenie i sprzeciw budzą liczne i głośne przejawy antysemityzmu, których jesteśmy świadkami od tygodnia, gdy Sejm uchwalił nowelizację ustawy o IPN. Padają niegodne, podle sformułowania, żywcem zaczerpnięte z repertuaru szowinistów najgorszego autoramentu. Głosy te brzmią szczególnie złowieszczo w przededniu 50. rocznicy Marca '68 – jednej z najczarniejszych kart ze współczesnych dziejów Polski, gdy komunistyczna władza sięgnęła po metody rasistowskie, by zdobyć poklask pospólstwa dla przegrupowań we własnych szeregach. I jeszcze mocniejszego związania Polski z imperialnym centrum w Moskwie.

„My, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej”, tak stanowi Konstytucja naszego państwa. A zatem nikt nie ma prawa odmawiać innemu obywatelowi przynależności do politycznej wspólnoty narodowej bez wzglę-

du na kolor skóry, przynależność etniczną czy też religijną. Nikt nie ma prawa nikogo z tej wspólnoty wykluczać.

Wzywamy władze Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta, Parlament i Rząd do respektowania tych fundamentalnych zasad i przeciwdziałania wszelkim formom ksenofobii, nietolerancji i antysemityzmu. Warszawa, 2 lutego 2018 roku.

Algirdas Vaicekuskas (przewodniczący Stowarzyszenia Litwinów w Polsce), **Mariola Abkowicz** (przedstawicielka społeczności karaimskiej w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych), prof. zw. dr hab. **Józef Ciągwa** (przewodniczący Towarzystwa Słowaków), prof. **Stefan Dudra** (przedstawiciel społeczności łemkowskiej w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych), **Artur Grzędzicki** (przedstawiciel społeczności kaszubskiej w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych), **Aldona Jurkun** (przedstawicielka społeczności litewskiej w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych), **Stefan Kłapyk** (przewodniczący Zjednoczenia Łemków), **Artur Konopacki** (przedstawiciel społeczności tatarskiej w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych), **Mirosława Kopystiańska** (przedstawicielka społeczności łemkowskiej w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych), dr **Grzegorz Kuprianowicz** (przedstawiciel społeczności ukraińskiej w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych), **Anna Makówka-Kwapisiewicz** (przewodnicząca Żydowskiego Stowarzyszenia „Czulent”), **Jolanta Malinowska-Wiaktor** (przewodnicząca zarządu Wspólnoty Litwinów w Polsce), dr **Ludomir Molitoris** (sekretarz generalny Towarzystwa Słowaków, przedstawiciel społeczności słowackiej w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych), **Zenon Sokołow** (przedstawiciel społeczności rosyjskiej w Komisji Wspólnej Rządu i Mniej-

szości Narodowych i Etnicznych), **Piotr Tyma** (prezes Związku Ukraińców w Polsce, przedstawiciel społeczności ukraińskiej w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych).

Szkoła fachowców

Od 1 września 2018 r. przez dwa lata w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie będą dodatkowe zajęcia, podnoszące umiejętności (z angielskiego, matematyki, zajęć wyrównawcze) uczniów, którzy będą chcieli lepiej się przygotować do egzaminów na poziomie podstawowym. Oprócz nich bezpłatnie przeprowadzone zostaną szkolenia i kursy, dające dodatkowe kwalifikacje, wśród nich kursy na prawo jazdy różnych kategorii, kurs operatorów wózków widłowych i wiele innych. Uczniowie w zawodzie technika żywienia będą mogli zdobyć dodatkowe kwalifikacje barmańskie, kelnerskie, baristy oraz carvingu. Informatycy na dodatkowych zajęciach nauczą się obsługi programów, jak Adobe Photoshop i Corel Draw. Przeprowadzony również zostanie dla nich certyfikowany kurs ECDL, potwierdzający kwalifikacje i umiejętności z zakresu m. in. użytkowania baz danych i web editing. Przyszli technicy agrobiznesu zdobędą m. in. umiejętność obsługi kombajnów zbożowych. Kształcenie zawodowe realizowane będzie także poza szkołą. Czekać na nich Targi Agrotech w Kielcach, laboratoria Politechniki Białostockiej, fabryka DELL w Łodzi, Restauracja Moonsfera w Warszawie. Będą mieć możliwość odbycia stażów zawodowych, za które otrzymają stypendium stażowe z pokryciem wszystkich kosztów organizacji miejsca stażu.

Szkoła otrzyma nowe komputery do pracowni informatycznej, unowocześni się jej wyposażenie pracowni gastronomicznej oraz pracowni produkcji rolniczej.

Na tak bogate wzmocnienie jakości kształcenia zawodowego, szkoła otrzymała na przedłożony przez nią projekt unijną dotację 825 166, 25 zł z RPOWP na lata 2014–2020.

Alicja Bańkowska
dyrektor ZSOiZ w Czyżewie

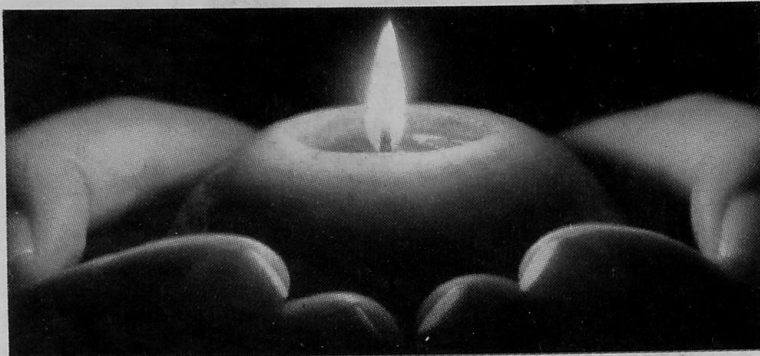
Grób dla braci

„Tam w niebie Ojczyzna jest Twa, nad brzegami wód czystych jak łza”, śpiewała Aniela Skłodowska z Nowych Piekut przy trumnie Kazimierza Wyszyńskiego, który zmarł kilka dni temu. Był Sybirakiem.

Aniela Skłodowska pożegnała go nie tylko modlitwą i pieśnią. Przypomniała też tragiczne sceny z jego życia, które sam jej kilka razy opowiadał.

Kazimierz został wywieziony na Syberię z trzema braćmi. Mieli po kilkanaście lat. Kiedyś enkawudzi- sta zawołał go do siebie. Dał szpadel, zaprowadził w pole i kazał dół kopać. Żołnierz stał przy nim. Kazimierz był pewien, że kopie grób dla siebie. Ale gdy wykopał, enkawudzi- sta kazał mu przyprowadzić braci. Nakazał stanąć im z drugiej strony wykopanego przez Kazimierza dołu. Zastrzelili ich na jego oczach!

„Grób dla barci! Kazimierz tym samym szpadlem, co kopał dół, nabierał ziemię i przykrywał ciała braci. Ziemią i łzami. A potem żył z taką tragedią w sobie!



Z takim obrazem, którego nigdy nic nie zamazało. Opowiadał mi o tym. Już nie płakał. Ja płakałam. Z takim ciężarem żył 94 lata. Był pogodnym, dobrym człowiekiem, do każdego zagadnął, coś poradził.... W czasie nabożeństwa żałobnego ksiądz powiedział o zmarłym, że cierpiał tak, jak Pan Jezus na krzyżu”, opowiada wzruszona Aniela Skłodowska.

Kazimierz Wyszyński po pięciu latach wrócił z Syberii. Z rodziną mieszkał w Rzepkach Nowych. To sąsiednia wieś, ta sama gmina i ta sama parafia.

Aniela Skłodowska zna prawie

wszystkich w okolicy. Od 1953 roku pracowała w Urzędzie Gminy, 27 lat była sołtysem w Nowych Piekutach. Sześć kadencji radną, ćwierć wieku społecznym kuratorem sądowym dla nieletnich, 45 lat śpiewała w chórze kościelnym, 50 lat należała do straży pożarnej.

Ma 79 lat. Żyje spokojnie. W kościele nie ma chóru, ale w niedzielę przy ołtarzu śpiewa psalmy.

Wraca myślą do pogrzebu sprzed kilku dni: „Kopać grób dla swoich braci... Okrywać ich ziemią, sypaną z tego samego szpadla...”, urywa.

Posterunek w Sokołach



W Sokołach zostanie utworzony jeden z sześciu posterunków w województwie za pieniądze z programu modernizacji policji w latach 2017-2020, zapowiedział sekretarz stanu MSWiA Jarosław Zieliński.

Koncert w Czyżewie

Na karnawałowy koncert Młodzieżowej Orkiestry Dętej zaprasza Gminny Ośrodek Kultury w Czyżewie w niedzielę, 11 lutego (godz. 18.00).

Inauguracja

Marianna Kaczanowicz w nowej kadencji (lata 2018 – 2020) pełni nadal funkcję prezesa Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Wysokim Mazowieckiem, a Stanisław Chmielewski wiceprezesa. 12 lutego (godz. 17.00, kawiarnia MOK) Uniwersytet rozpocznie dziesiąty rok akademicki. Wykład inauguracyjny, poświęcony edukacji permanentnej wygłosi dr Roman Gawrych.

Bal bez picia

Na 8. Bezalkoholowy Diecezjalny Bal Karnawałowy zaprasza w ostatnią sobotę karnawału (10 lutego) Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Łomżyńskiej. Odbędzie się w lokalu Heleny Czartoszewskiej w Krajewie Korytkach koło Zambrowa.

Zabawę poprzedzi Msza święta (godz. 17.00) w kaplicy w Ostroźnem.

Kaplica zbudowana została przez zakonnicę Czesławę Polak, która doświadczyła objawień Pana Jezusa (pierwsze 30 lipca 1984 roku). Kaplica powstała na jej działce. Kilka lat później dzięki staraniom siostry Czesławy i jej nieżyjącego brata Władysława Polaka z Szumowa obok kaplicy zbudowany został budynek, który miał być „Domem ulgi w cierpieniu” (podobnym do stworzonego przez św. Ojciec Pio). Zmienił przeznaczenie, służy młodzieży, jest miejscem Młodzieżowego Centrum Rozwoju Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Łomżyńskiej. O Ostroźnem ks. bp. Janusz Stepnowski powiedział, że „to miejsce uświęcone jest modlitwą pielgrzymów”.

Bohater z Krzyżem Komandorskim



Kazimierz Chodzicki

Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został Kazimierz Chodzicki z Wiśniówka Wertyc (gm. Kołaki Kościelne) w poniedziałek, 5 lutego.

Kazimierz Chodzicki urodzony w lipcu 1929 r. w Konopkach (gm. Radziłów), wstąpił do partyzantki w wieku 15 lat. W Armii Krajowej był łącznikiem. Miał pseudo-

nim „Żak”. Po wojnie nie ujawnił się, wyjechał do Bani Mazurskich. Został aresztowany w 1952 roku, osądzony i skazany na trzy lata pozbawienia wolności. W 1980 roku współorganizował NSZZ „Solidarność” w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Zambrowie, gdzie pracował. Został aresztowany w czasie stanu wojennego.

Sesja w powiecie



Na XXIV sesję Rady Powiatu Zambrowskiego zaprasza 12 lutego (godz. 11.00) do Starostwa (ul. Fabryczna 3) przewodniczący Rady Józef Dąbrowski.

Więźniowie pracują

Na 5 miejscu w kraju znajduje się Zakład Karny w Grądach Wonięcko pod względem powszechności zatrudnienia osadzonych. W ubiegłym roku współpracował z 12 firmami.

Brakuje rodziców

Kandydatów na rodziny zastępczej poszukuje Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Zambrowie (tel. 86 271 06 96).

Strażacki turniej

Drużyna OSP Rutki wygrała Turniej piłki halowej „Ku Niepodległej”, zorganizowany przez Oddział Powiatowy OSP w Zambrowie. Kolejne miejsca zajęły: OSP Zambrów, Szumowo i Kołaki Kościelne.

Wywłoka

Była moją najlepszą przyjaciółką, o wszystkim rozmawialiśmy. Wyplakiwała się na moim ramieniu, kiedy mąż ją zdradził. A teraz okazuje się, że wbiła mi nóż w plecy. To, co się wydarzyło między nami, zwaliłoby z nóg konia, a co dopiero mnie. Okazało się, że mój mąż ma z nią romans od 5 lat! Niemożliwe? A jednak. Trzy lata temu sprytnie wyeliminowała mnie ze swojego życia, obrażając się za jakąś pierdołę. Bardzo to wtedy przeżyłam, nie mogłam zrozumieć, dlaczego. Teraz już wszystko jest jasne, przeszkadzałam im. A mój mąż prowadził podwójne życie. Całe życie bał się wszystkiego: inwestycji, zmiany pracy, kredytów itp. Nie bał się jednak wleźć między nogi mojej przyjaciółki. Powiem jeszcze, że to nie on mi o wszystkim powiedział, zrobiła to ta wywłoka.

Ewa z Wysokiego Mazowieckiego

Nienormalny

Chyba jestem nienormalny. Dwa miesiące temu przez zupełny przypadek przeczytałem sms-y, jakie moja żona dostaje od faceta, którego zresztą znam, bo razem pracują i przedstawiła mi go kie-

Romans



dyś. Nie pozostawiały one żadnych wątpliwości, że mnie zdradza. Później nie miałem już dostępu do jej komórki, więc nie wiedziałem, co się dzieje. Wynająłem detektywa, żeby wybałał sprawę. Moje przypuszczenia potwierdziły się. Pokazał mi nawet ich zdjęcia razem, co prawda niewinne, ale albo przed naszym domem, albo przed jego domem i to w czasie, gdy żona twierdziła, że jest gdzie indziej. Wszystko więc było jasne, że robią to i u niego w domu, i u nas. Wtedy zainstalowałem w naszej sypialni małą kamerkę. Kiedy znowu musiałem wyjechać, po powro-

cie za dwa dni sprawdziłem, czy się coś nagrało. Kiedy zobaczyłem, jak moja żona się pieprzy, aż mną zatrzęsło. Pomyślałem, że gdy wróci do domu powiem jej, że jutro znowu muszę pojechać do Warszawy, zacząję się i gdy on jej włoży, zabiję oboje. Ale kiedy zacząłem wyobrażać sobie, co oni robią i w którym momencie wkroczę, nagle poczułem podniecenie. Zacząłem jeszcze raz oglądać nagranie z kamerki i byłem podniecony coraz bardziej. A złości nic. Potem nagrałem ich jeszcze kilka razy i oglądałem sobie jak jakiś film. Minęło prawie pół roku, a ja zastanawiam się, czy

powiedzieć jej, że wiem o wszystkim, czy nie. Bo nie wiem, jaka byłaby jej reakcja, a chciałbym zaproponować trójkąt. Ona robiłaby to z tym facetem, a ja mógłbym obserwować i na zmianę. Nigdy nie spodziewałbym się u siebie takich myśli i pragnień...

Tomasz z Zambrowa

Nienasycenie

On ma żonę, dziecko. Ja również mam męża i dziecko. Pracujemy w jednej firmie, ale nie ma między nami żadnej zależności służbowej ani żadnej podległości. Trochę czasu trwały nasze wzajemne podchody. I stało się. Na środku ogromnej, kwitnącej łąki nad Narwią w samochodzie. Kochaliśmy się i kochaliśmy, i ciągle byliśmy nienasytzeni. Kiedy wróciliśmy do miasta i wysiadłem z samochodu, czułem się, jakby unosiło mnie powietrze. Jadąc na łąkę obiecaliśmy sobie, że będzie to tylko ten jeden raz. Od tego czasu minęło półtora roku, a my dopadamy siebie, gdy tylko jest taka możliwość. Jego żona nic nie podejrzewa i mój mąż też nie. Co dziwne, wcale się źle nie czuję, że zdradzam męża i nie mam żadnych wyrzutów sumienia.

Iwona z Kolna

Zmarł ojciec sprzątaczk. Szef, znany z posiadania najbardziej jadowitego finansowego węzła w kieszeni, wezwał mnie do gabinetu.

- Barbaro, masz zdolności plastyczne, zrobisz wieniec na pogrzeb. Okazały. Taniej będzie, gdy kupimy tylko kwiaty, a gałęzie przywiezą chłopaki z lasu. Kwiatów kup dużo, z 15 sztuk, najlepiej goździki, bo tanie i trwałe. Pogrzeb jest jutro o godzinie 11.00. Pojedziesz do Jedwabnego. Weź sobie kogoś do towarzystwa, bo ja nie mam czasu.

- Ale...

- Żadnych „ale”! Dzisiaj będziesz miała gałęzie w domu. Szarfę też wypisz. Do roboty! Mijały godziny. Ściemniło się za oknem. Zadzwoiłam do szefa z pytaniem o gałęzie. Widocznie nie trafiłam w dobry humor, bo ofuknął mnie:

- Masz samochód, to na co czekasz? Jedź do lasu i przywieź!

O, kurcze! Jak mam to zrobić?



Wieniec od szefa

Czym ciąć i gdzie? Zadzwoiłam do kolegi z pracy. Kolega miał siekierę w domu, ale latarki nie miał. Ja też nie. Pojechaliśmy do lasu w kierunku Kolna. Ciemno, trudno rozróżnić drzewa iglaste. Kolega wpadł na pomysł, by jechać do lasu zwanego Sianą Choinką, bo tylko świerki tam rosną. Już z daleka zobaczyliśmy ogromną choinkę, mającą po prawej stronie drogi i to ją wybraliśmy na nasz

zakładowy wieniec.

- Zostań w aucie, a ja szybko wytnę kilka gałęzi - powiedział kolega.

Zostałam, zapaliłam papierosa i światło wewnątrz. I nagle usłyszałam jadący w kierunku Wąsoszka samochód, który zwolnił, lekko zaczął hamować i... nagle silnik ryknął, zapiszczały koła, a samochód minął moje auto w szaleńczym pędzie! Odprowadziłam go

wzrokiem i zobaczyłam kolegę, stojącego na skraju drogi z siekierą w dłoni...

Porwał mnie atak śmiechu, którym zirytowałam kolegę.

- Przestraszyłeś faceta. Z siekierą wyskoczyłeś z lasu! - wykrztusiłam.

- A co, miałem ją zostawić pod drzewem? Po ciemku nie odnalazłbym jej za chińskiego boga. Usłyszałem zatrzymujący się samochód, a wiedziałem, że jesteś sama w aucie... Ładnie mi dziękujesz...

Wieniec ukończyłam tuż przed północą. Byłam z kolegą na pogrzebie. Każde spojrzenie na naszą wiązkę sprawiało, że podnosiłam chusteczkę do ust, tłumiąc... śmiech.

Kilka dni później odwiedziła mnie sąsiadka.

- Słyszała Basia? W Sianej Choince grasuje banda. Wsadzają na wabia blondynę w aucie, a w lesie czekają z siekierami.

BARBARA PASZKOWSKA

Rozmowa
z WŁODZIMIERZEM CIMOSZEWICZEM,
mieszkającym w Podlaskim byłym
premierem RP, byłym szefem MSZ
i ministrem sprawiedliwości

Oszukańcze sterowanie emocjami

Jacek Nizinkiewicz: – Prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o IPN i skierował ją do Trybunału Konstytucyjnego. Jaki jest cel ustawy, o którą toczy się spór?

Włodzimierz Cimoszewicz: – Ustawa o IPN to jeden z wielu przykładów oszukańczego sterowania emocjami i opiniami co najmniej połowy społeczeństwa. Wmawia się ludziom, że Polska jest nieustannie, kłamliwie atakowana i pomawiana. Że patrioci powinni się temu sprzeciwić, a miarą ich stanowczości powinno być wsadzanie za kraty oszczerców. Dyżurnym przykładem są nieszczęsne „polskie obozy koncentracyjne”.

– A jak jest naprawdę?

– Prawda jest taka, że po pierwsze, biorąc pod uwagę częstotliwość używania tego sformułowania, to nie był i nie jest wielki problem. Po drugie, przyczyną jest cudza ignorancja, a nie zła wola. Po trzecie, przeciwdziałanie dyplomacji i Polonii jest z reguły skuteczne. Po czwarte wreszcie, w walce z tym zjawiskiem od dawna korzystaliśmy ze wsparcia żydowskich organizacji na całym świecie. Wszystko to zostało odsunięte na bok po to, żeby Kaczyński prezentował się jako skuteczny obrońca Polaków nie tylko przed przywożącymi pasożyty imigrantami, ale też żydowskimi i kryptożydowskimi „oszczercami” w rodzaju Grossa. Jest w tym oczywisty wątek antysemicki.

– Polacy brali udział w Holokaście?

– Oczywiście, że brali. Mówić trzeba o tym otwarcie i uczciwie. Dzisiejsze pokolenie nie jest za to odpowiedzialne. Jeśli jednak milczy lub kłamie, to stwarza swoją własną odpowiedzialność i pod-

waża swoją wartość moralną. Antysemityzm był i pozostaje w naszym kraju endemiczny. Różnice dotyczą tylko jego natężenia i jawności w różnych okresach. Wojenna demoralizacja, prymitywizm i chciwość, antysemityzm, wszystko to składało się na wiele tysięcy indywidualnych, a czasem zbiorowych zbrodni. Jedwabne nie było jedyne. W Podlaskiem mordowano i grabiono w wielu miejscach. Szmalcowników ograbiających Żydów i osoby im pomagające były dziesiątki tysięcy. Szacuje się, że donosy do gestapo składało co najmniej 60 tysięcy ludzi. Większość Żydów, którzy unikali getta lub z niego uciekli, została zamordowana przez cywilnych Polaków i Ukraińców.

– Polakom za szmalcownictwo groziły wyroki śmierci ze strony Państwa Podziemnego i to Polacy pomogli Żydom najbardziej z państw okupowanych przez Niemcy.

– Ostatnią redutą obrony człowieczeństwa i honoru naszego narodu byli ci, którzy ratowali Żydów i dzisiaj są upamiętnieni drzewkami w Yad Vashem. Wszyscy mamy obowiązek pamiętać o tych bohaterskich ludziach, ale nie wolno nam ich bohaterstwem zasłaniać zbrodni i podłości znacznie liczniejszej grupy Polaków.

– Które przepisy budzą wątpliwości?

– Są tam trzy kwestie. Karanie za posługiwanie się wyrażeniem o polskich obozach. Karanie za mówienie o odpowiedzialności lub współodpowiedzialności państwa lub narodu polskiego za zbrodnie nazistowskie, karanie za wybielanie nacjonalistów ukraińskich. W pierwszym przypadku, o ironio, ta ustawa



nie stwarza podstawy prawnej do ścigania. Gdyby jakiś prokurator zgłupiał i chciał ścigać zagranicznego dziennikarza, to nic z tego nie wyjdzie. Nie jest w stanie ani przesłuchać, ani postawić przed sądem. Nigdzie za granicą to nie jest i nie będzie przestępstwem, tak więc nie wchodzi w rachubę ani postawienie przed obcym sądem, ani ekstradycja.

– Czym się skończy spór z USA i Ukrainą?

– Jak się robi coś głupiego i złego to warto słuchać partnerów i przyjaciół. Kiedy ktoś, nawet Russek, mówi ci, że nie ma warunków do lądowania, to nie ląduj, bo wiadomo, czym to się skończy. Kiedy Departament Stanu mówi, że los tej ustawy może być sprawdzianem naszej zdolności do partnerstwa, to nie bredź, tylko pomyśl. Stosunki z Izraelem zostały poważnie popsute. Obawiam się, że w jakimś zakresie nieodwracalnie. Byłem pierwszym polskim premierem w historii, który złożył wizytę w Izraelu. Wiem doskonale, jakim problemem we wzajemnych stosunkach była nieufność. Cały wysiłek na rzecz budowy zaufania diabli wzięli.

– Co będzie z Waszyngtonem?

– Jesteśmy dla nich dość ważnym partnerem w tej części Europy, zdają sobie sprawę z rosyjskiego zagrożenia dla nich samych i to przemawia za ciągłością sojuszu. Trump jest jednak nieprzewidywalny. Jego decyzja o pilnym prze-

niesieniu ambasady USA do Jerozolimy jest gestem wyjątkowego poparcia dla izraelskich jastrzębi. Być może kwestie rodzinne mają w tym przypadku jakieś znaczenie. Niezwykle krytyczne stanowisko Amerykańskiego Kongresu Żydów, który od dziesięcioleci był bardzo konstruktywnym partnerem Polski, musi mieć wpływ na Kongres USA. Skutki tego będą więc raczej na pewno odczuwane w przyszłości.

– Polska brunatnieje?

– Na razie to brunatne towarzystwo, to wciąż margines. Znacznie poważniejsza jest bierność organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. To może być zwykły oportunizm i lenistwo, ale może to też być realizowanie cichej i niepisanej dyrektywy. Jeśli przedstawiciele PiS mówią o brunatnych bandytach, że rozumieją ich powody, jeśli Błaszczak jako szef MSZ nie widzi problemu, gdy 11 listopada dziesiątki tysięcy ogolonych łbów wywrzaskuje swoje rasistowskie poglądy, to nie można się dziwić zwykłym gliniarzom, że nie przeszkadzają brunatnym w laniu KOD-owców czy nawet sami dadzą kuksańca babie protestującej przeciwko fašyzmowi. Polska to już kraj, gdzie znowu tropi się takich wywrotowców, jak Frasiński, a pamiątkowe fotki robi się z jego wrocławskim rodakiem palącym, przynajmniej na razie, kukłę Żyda.

(Fragment rozmowy dla „Rzeczpospolitej”)

Rok 2018 Rokiem Praw Kobiet



Aleksandra Klamrzyńska występowała w Wilnie, Petersburgu, Moskwie, Mediolanie, Lizbonie, Madrycie, Londynie, Florencji, Neapolu, Hadze i Amsterdamie

Łomżanki na światowych scenach



Wanda Siemaszkowa występowała w Chicago

„Niech twoja żona czyta – lecz niech sama, broń Boże, nie pisze! Niech lubi i zna się na muzyce i teatrze – lecz poza amatorskim domowym graniem na fortepianie niech nie marzy o laurach wirtuozostwa na publicznych koncertach lub amatorskich scenach!” Takie porady, dotyczące uczestnictwa kobiet w życiu kulturalnym, zawierał wydany w 1903 roku „Przewodnik za-

kochanych” autorstwa M. A. Zawadzkiego.

Mimo tych „męskich” zaleceń Łomżanki konsekwentnie przełamywały stereotypy i aktywnie uczestniczyły w szeroko pojętej kulturze. Nie tylko jako jej odbiorczynie. Grały pierwsze role. Zdobywały światowe sceny.

Amatorska scena

Przed I wojną światową i w okresie międzywojennym w Łomży nie było stałego, zawodowego teatru. Miasto ma jednak długą i bogatą historię teatralnego i muzycznego ruchu amatorskiego. Od 1867 roku mecenat nad amatorską sceną teatralną sprawował znany w mieście adwokat Marian Śmiarowski z żoną. Artyści (byli nimi mieszkańcy Łomży: aptekarz, prawnik, nauczyciele, urzędnicy, uczniowie) przygotowywali spektakle i grali w sali widowiskowo-kinowej w budynku Czochańskiego. Od nazwiska właściciela amatorski teatr nazywano Teatrem Czochańskiego.

Najstarszą instytucją wokala-

no-instrumentalną w Łomży było Towarzystwo Muzyczne Luthnia. Próby i występy śpiewających i muzykujących amatorów odbywały się od 1890 roku w domu J. M. Śmiarowskich. Amatorzy rocznie przygotowywali i grali od trzydziestu do stu spektakli.

Z łomżyńskiej sceny amatorskiej wywodziły się śpiewaczki i aktorki ogólnopolskiej i światowej sławy. „Łomża, pomimo całego swego ubóstwa, przysparza co pewien czas scenie polskiej wybitną siłę: Klamrzyńska – opera, Siemaszkowa – dramat. W bieżącym tygodniu zaszczytnie wyróżniono spośród 42 uczennic szkoły śpiewu p. Sobolewskiej, na popisie w Filharmonii, łomżyniankę pannę Marję Stagińską”, pisał w czerwcu 1911 roku łomżyński tygodnik „Wspólna Praca”.

Z Łomży do Paryża

Anonimowy autor notatki wymienił jako „wybitną siłę” Aleksandrę Klamrzyńską (1859 – 1946). Urodziła się w Łomży. Jej rodowe nazwisko to Szumińska, po śmierci męża Klamrzyńskiego wyszła drugi raz za mąż i używała dwóch nazwisk: Stromfeld-Klamrzyńska. Była światowej sławy śpiewaczką operową. Gry na fortepianie i śpiewu uczyła się w Instytucie Muzycznym w Warszawie u Tytusa Mikulskiego i Józefiny Reszke, a następnie w Mediolanie i Paryżu. Debiutowała w 1883 roku w Teatrze Wielkim w Warszawie i od razu została przyjęta do zespołu. Talent i pracowitość otwierały drzwi do światowej kariery. O jej występy zabiegali dyrektorzy największych wówczas scen operowych. Występowała w Wilnie, Petersburgu, Moskwie, Mediolanie, Lizbonie, Madrycie, Londynie, Florencji, Neapolu, Hadze i Amsterdamie. Wszędzie wzbudzała zachwyt. „Od lat kilku już dochodziły nas echa sukcesów, jakie święciła w Warszawie, Tyflisie i Petersburgu, a następnie w Mediolanie i na półwyspie pirenejskim Polka p. Stromfeld-Klamrzyńska. Chwalono ogólnie wysoki jej głos sopranowy i wrodzoną łatwość do koloratury, wymieniano wiele partyj, w których ze szczególnym powodzeniem na wielkich tych scenach śpiewać miała. Otóż wczoraj uj-

rzeliśmy ją nareszcie i usłyszeli, przy czym nie nastąpiło rozczarowanie”, napisał w 1891 roku po koncercie we Lwowie recenzent „Gazety Lwowskiej”.

Od 1919 roku Stromfeld-Klamrzyńska mieszkała w Kielcach (udzielała lekcji śpiewu). Nie wiadomo, czy w okresie międzywojennym występowała w Łomży.

Z teatrem objazdowym

W amatorskim teatrze w Łomży debiutowała i wielokrotnie występowała Wanda Siemaszkowa (1867 – 1947), o której pisał także w 1911 roku autor notatki, zamieszczonej we „Wspólnej Pracy”. Wanda uczyła się w łomżyńskim gimnazjum, a następnie w szkole Henryki Czarnockiej w Warszawie. Debiutowała w 1887 roku w Starym Teatrze w Krakowie. Do Łomży na stałe nie wróciła. Pracowała w Krakowie, później w Teatrze Lwowskim, z którym występowała w Wiedniu, Paryżu, Pradze, Warszawie. „Występy gościnne p. Siemaszkowej wieńczy nie tylko artystyczne, ale i kasowe powodzenie. Wczoraj na >Sobótkach< sala Teatru Letniego była znowu zapełniona. P. Wanda Siemaszkowa zdobyła sobie w Warszawie wielkie powodzenie i wyjątkową sympatię. Na wczorajszym przedstawieniu >Sobótek< ofiarowano znakomitej artystce kosz kwiatów z dedykacją na szarfach: Zostań i czaruj nas. U spodu widniały podpisy kilkudziesięciu osób”, informował w 1902 roku „Kurjer Warszawski”.

Wanda Siemaszkowa w 1924 roku wyjechała na dwa lata do Stanów Zjednoczonych. W Chicago występowała w Teatrze Polskim. Prasa amerykańska nazwała Siemaszkową „największą od czasów Modrzejewskiej aktorką polską”. Po powrocie do kraju założyła własny objazdowy zespół teatralny, z którym występowała w m.in. w Łomży, Przemyślu, Toruniu, Poznaniu. Od 1935 roku do wybuchu II wojny światowej pracowała w Teatrze Polskim w Katowicach.

Nie można zapomnieć o wybitnych artystkach z Łomży (a było ich więcej) w Roku Praw Kobiet i jednocześnie w roku 600 rocznicy nadania Łomży praw miejskich.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT
SIATKI
OGRODZENIOWEJ
Bramy, słupki,
PANELE
OGRODZENIOWE
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl**

(fak.00009/18-o-i)

FINANSE

Pożyczki. Tel. 500 – 547 – 057

(fak.00023/18-o)

NAUKA

Tłumacz Przysięgły Języka
Niemieckiego – udzieli korepetycji,
przetłumaczy dokumenty,
zadzwoń do Niemiec.
Tel. 530 – 804 – 189

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

Oddam odzież używaną w dobrym
stanie. Tel. 519 – 178 – 552

(o/b)

Oddam tapczan jednoosobowy.
Stan dobry. Tel. (86) 219 – 14 – 61

(o/b)

PRACA

Opieka Niemcy Legalnie.
Tel. 725 – 248 – 935

(fak.00001/18-o-i)

Zatrudnię murarza i pomocnika.
Tel. 504 – 391 – 071

(fak.00024/18-o)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Tanio sprzedam otręby pszen-
ne. Możliwość rozliczenia się
zbożem. Dowóz gratis.
Tel. 698 – 578 – 390,
663 – 692 – 527,
(25) 752 – 76 – 72

(p-000716-o)

Wylęgarnia drobiu Mariano-
wo prowadzi zapisy i sprzedaż
kurcząt oraz kurek odhodo-
wanych. Tel. (86) 219 – 13 – 92,
604 – 750 – 281, 608 – 620 – 245

(fak.00015/18-o-i)

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Massey Ferguson.
Każdy stan oraz prasy belujące,
łańcuchowe maszyny rolnicze.
Gotówka od ręki, odbiór
z podwórka. Dzwon, pisz smsa
– oddzwonię. Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Sprzedam ciągnik MF 690 z
napędem, rok 1983. Stan bardzo
dobry. Cena 29 000 zł do
negocjacji. Tel. 535 – 502 – 513

(fak/sms)

Kupię maszyny rolnicze np.
kosiarkę, rozrzutnik, rozsiewacz
motyl, zgrabiarkę.
Tel. 517 – 676 – 145

(fak/sms)

Sprzedam słomę suchą w dużych
kostkach. Tel. 609 – 751 – 465

(fak/sms)

RÓŻNE

Całodobowa opieka nad osobami
starszymi. Dom rodzinny zajmie się
waszymi bliskimi troskliwie
i z szacunkiem.
Tel. 695 – 858 – 769

(fak/sms)

SPRZEDAM

Sprzedam 7 miesięczną suczkę,
owczarek, długowłosa
z rodowodem. Cena 800 zł do
negocjacji. Tel. 695 – 858 – 769

(fak/sms)

TRANSPORT

Przewóz osób. Niemcy, Belgia,
Holandia. Wyjazdy z Polski: wtorek,
środa, sobota, niedziela. Wyjazdy
z Belgii: poniedziałek, środa,
czwartek, niedziela.
Tel. 790 – 818 – 292

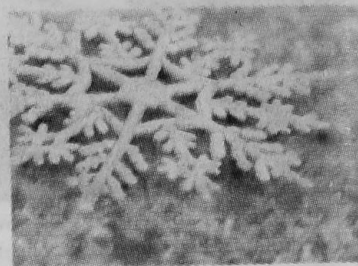
(p-000683-o)

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00001/17-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00002/17-o-i)



Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie

plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



**Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?**

**Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:**

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

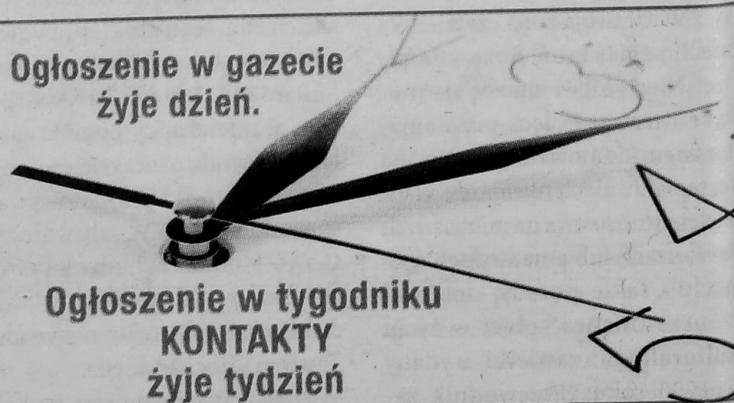
Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



**Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.**

**Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień**



W RYTMIE SERCA



**14 lutego
Walentynki**

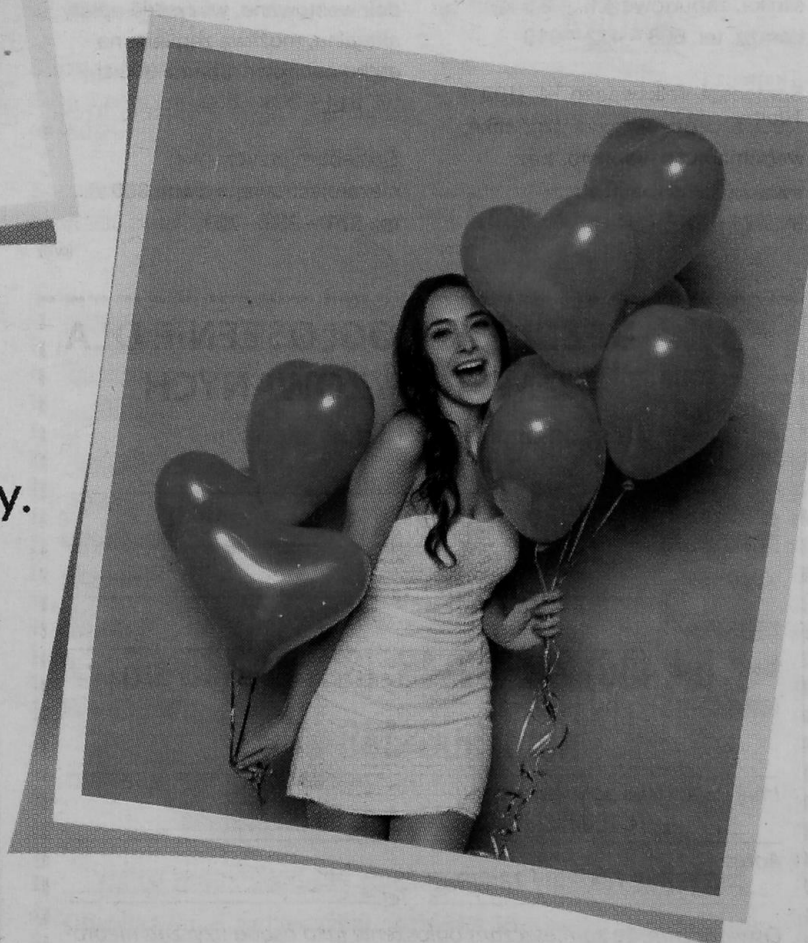
14:00-20:00

Gorące, miłosne przeboje
i koncert życzeń z DJ-em Łapy.

Oryginalne zdjęcia
w Magic Selfie Mirror.

Energorower - siłą mięśni
pokaż, że kochasz!

Zabawne konkursy z nagrodami i walentynkowe warsztaty.



GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
 Różne wymiary
 Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam Opel Meriva, (2004), 1.6 benzyna, climatronic, elektryczne szyby, elektryczny zamek, ABS, hak, srebrny metalik, łomża, cena 12 600 zł, tel. 668 - 208 - 817

Sprzedam Skoda Octavia, (2002), 1.6 benzyna, pierwszy właściciel, bezwypadkowa, cena 8 500 zł, tel. 698 - 135 - 904

Sprzedam maszyny wulkanizacyjne firmy Hoffman, montażownica, cena 2 000 zł; wyważarka, cena 3 000 zł; sprężarka, cena 3 500 zł, stan dobry, tel. 698 - 134 - 749

Sprzedam łódkę 400/60 z wózkiem silnika, zaburtowe 4 k. - 2,5 k., łomża, tel. 608 - 412 - 919

Sprzedam Volkswagen T4, (1991), 1.9D, 5-osób, skrzynia, plandeka, wspomaganie, vebasto, bez wkładu, cena 6 500 zł, tel. 571 - 241 - 644

Sprzedam przyczepkę samochodową, zarejestrowana, stan bardzo dobry, cena 1 600 zł, tel. 607 - 210 - 142

Sprzedam Opel Corsa, (2004), 3-drzwiowy, stan idealny, cena 6 000 zł, tel. 513 - 322 - 447

Sprzedam motocykl Cedex Vito, (1998), cena 6 000 zł, tel. 608 - 747 - 358

Sprzedam przyczepkę kempingową Masterland, stan bardzo dobry, cena 10 000 zł, tel. 503 - 974 - 093

Sprzedam Nissan Sunny N13, (1989), 1.3, sprawny technicznie, przebieg 265 000 km, cena 1 200 zł, tel. 508 - 590 - 297

Sprzedam motocykl Simson 50, posiada ważne opłaty, do drobnych poprawek, cena 1 550 zł do uzgodnienia, e-mail: karolina980808@wp.pl, tel. 518 - 511 - 355

Sprzedam Ford Courier, (1999), 1.8 diesel, 2-osobowy, autko doinwestowane, wszystkie opłaty aktualne, możliwa zamiana na autko osobowe, cena 2 300 zł, tel. 514 - 263 - 600

Sprzedam przyczepkę, niezarejestrowaną, cena 800 zł, tel. 571 - 232 - 731

Sprzedam BMW E38 725, (1997), 2.5 TDS, stan bardzo dobry, cena 11 500 zł, tel. 668 - 779 - 948

Sprzedam Daewoo Tico 0,8, (2001), przebieg 142 000 km, czerwony metalik, opłaty do czerwca 2018 r., przegląd do 20 listopada 2018 r., stan bardzo dobry, bez wkładu finansowego, Czyżew, cena 2 100 zł, tel. 739 - 087 - 740

Sprzedam Renault Laguna 2, (2004), 1.8 benzyna, cena 4 000 zł, tel. 503 - 855 - 803

Sprzedam Skoda Superb, (2015), 2.0 TDI, pierwszy właściciel, stan idealny, cena 69 900 zł, tel. 507 - 960 - 008

Sprzedam Opel Astra II, (1999), kombi, 2,0 diesel, cena 6 000 zł, tel. 693 - 088 - 813

Sprzedam Volkswagen Golf, (1999), 1.4, biały, 3-drzwiowy, instalacja gazowa, stan dobry, długie opłaty, cena 3 800 zł, tel. 536 - 251 - 115

Sprzedam Renault Megane, (1997), 1.9 diesel, przegląd na rok, OC do maja 2018 r., cena 1 400 zł, tel. 799 - 072 - 365

Sprzedam Volvo C 30, (2008), 1.8 benzyna, kolor czarny, cena 22 800 zł, tel. 882 - 842 - 328

Sprzedam Toyota Avensis, (2004), 1.8 benzyna, kombi, cena 16 500 zł, tel. 575 - 529 - 418

Sprzedam Kia Cerato 2,0 CRDI, (2004), cena 6 500 zł, tel. 607 - 180 - 561

Sprzedam Opel Meriva, (2005), cena 13 500 zł, tel. 572 - 656 - 784

Sprzedam Skoda Octavia II, (2007), 1.9TDI, sedan, przebieg 265 000 km, stan bardzo dobry, ważne opłaty, koła zima lato, cena 14 600 zł do uzgodnienia, tel. 506 - 893 - 067

Sprzedam Opel Corsa C, (2002), 1,7 TDI, 5-drzwi, cena 5 700 zł, tel. 605 - 144 - 285

Sprzedam Mercedes 124, (1990), 2,0 diesel, cena 3 500 zł, tel. 605 - 144 - 285

Sprzedam Mercedes A klasa, (2001), 1.4 benzyna, long, bezwypadkowy, cena 6 300 zł, tel. 797 - 965 - 804

Sprzedam Skoda Fabia, (2003), przebieg 180 000 km, klimatyzacja, komputer, cena 5 000 zł, tel. 798 - 070 - 653

Sprzedam motocykl Zippa Pro 11, stan dobry, na chodzie, niski przebieg, OC i przegląd ważne do kwietnia, cena 1 600 zł do uzgodnienia, tel. 789 - 415 - 250

Sprzedam Ford Transit, (1994), 2.5 diesel, na chodzie, hak, cena 2 000 zł, tel. 604 - 301 - 912

Sprzedam Fiat Panda, (2004), benzyna, kolor srebrny, przebieg 191 000 km, cena 5 500 zł, tel. 503 - 798 - 533

Sprzedam Renault Laguna III, (2011), kupiony w salonie, pierwszy właściciel, dodatkowe informacje telefonicznie, cena 25 900 zł, tel. 606 - 779 - 824

Sprzedam Mercedes E klasa, (2002), 2.2 diesel, ważne OC i przegląd, automat, kombi, stan bardzo dobry, cena 7 500 zł, tel. 537 - 061 - 488

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
 Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam 50 bel sianokiszonki,
cena 50 zł za sztukę,
tel. (86) 279 - 11 - 87

(o/b)

Sprzedam tartaczną sosnę na pniu,
sztuki ponad 2 m³, cena do
uzgodnienia, Łomża,
tel. 608 - 412 - 919

(o/b)

Sprzedam palnik na olej opałowy
typu Weissmann, 25 KW,
cena 550 zł, tel. 691 - 332 - 377

(o/b)

Sprzedam wał zalewowy wodą,
cena 700 zł; ręczny nóż do słomy,
cena 200 zł, Zbójna,
tel. 697 - 824 - 693

(o/b)

Sprzedam talerzówkę 18,
cena 2 700 zł, tel. 507 - 144 - 467

(o/b)

Sprzedam kopaczkę do
ziemniaków, cena 2 000 zł,
tel. 507 - 144 - 467

(o/b)

Sprzedam prasę Metal Fach Z-562,
(2006), stan bardzo dobry,
w 2017 r. zmienione łańcuchy
i łożyska, cena 25 000 zł do
uzgodnienia, tel. (86) 278 - 57 - 55

(o/b)

Sprzedam agregat do białkowania
i dezynfekcji, nowy, cena 1 200 zł,
tel. 692 - 172 - 743

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz do
białkowania obór, cena 1 300 zł,
tel. 692 - 172 - 743

(o/b)

Sprzedam króliki Kalifornijskie,
dorosłe, cena 40 zł za sztukę,
tel. 510 - 113 - 213

(o/b)

Sprzedam kombajn Anna,
cena 4 000 zł do uzgodnienia,
tel. (86) 273 - 14 - 00

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Vicon
2400, kupiona w 2011, posiada 6
dysków po 3 nożyki co sprawia,
że jest lekka w koszeniu,
cena 12 500 zł, tel. 513 - 170 - 621

(o/b)

Sprzedam ładowarkę teleskopową
Sanderson LT 6, (1996),
cena 45 000 zł, tel. 504 - 314 - 538

(o/b)

Sprzedam jałówki wysokocielne, 3
sztuki z kartami spod oceny,
wycielenie marzec-kwiecień,
cena 6 800 zł sztuka do
uzgodnienia, tel. 889 - 588 - 658

(o/b)

Sprzedam beczkowóz niemiecki,
4 000 litrów, ocynkowany, duże
koła, kompletny, stan bardzo
dobry, mało używany,
cena 7 200 zł, tel. 662 - 187 - 844

(o/b)

Sprzedam przyczepę
samozbierającą, (1998),
cena 3 000 zł, tel. 514 - 272 - 392

(o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy, 3 m,
cena 7 000 zł, tel. 693 - 814 - 537

(o/b)

Sprzedam agregat uprawowy,
szerokość 3,20 m, stan bardzo
dobry, cena 2 100 zł,
tel. 516 - 313 - 879

(o/b)

Sprzedam sadzarkę do
ziemniaków, polska, cena 800 zł,
tel. 786 - 048 - 158

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-360, (1984),
cena 13 000 zł, tel. 786 - 048 - 158

(o/b)

Sprzedam ciągnik Zetor 6211,
(1992), świeżo sprowadzony,
w stanie idealnym, ogumienie
praktycznie nowe, komplet
zaczepów, cena 30 000 zł do
uzgodnienia, tel. 606 - 782 - 870

(o/b)

Sprzedam talerzówkę, 4-członowa,
cena 2 000 zł do uzgodnienia,
tel. 507 - 669 - 153

(o/b)

Sprzedam orkan do zielonek,
cena 2 800 zł, tel. 507 - 669 - 153

(o/b)

Sprzedam las 3,74 ha, obszar Stare
Modzele, cena 50 000 zł za ha do
negocjacji, tel. 500 - 276 - 420

(o/b)

Sprzedam agregat prądowłóczy,
benzynowy, 7,5 KW, 3-fazowy,
cena 1 700 zł do uzgodnienia,
tel. 500 - 276 - 420

(o/b)

Sprzedam heblarkę, silnik
elektryczny 7 KW;
zgrabiarko-przewracarkę; wialnię
do czyszczenia zboża, cena razem
2 000 zł, tel. (86) 217 - 445 - 59

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika
Cynkomet, (2008), dwuosiowy,
wałki ślimakowe wirujące, stan
bardzo dobry, mało używany,
garażowany, cena 8 500 zł,
e-mail: krzysiek-16@o2.pl,
tel. 506 - 608 - 225

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko 650
litrów, cena 1 000 zł,
tel. 695 - 220 - 052 lub
(86) 476 - 01 - 82

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma,
cena 13 000 zł, tel. 507 - 669 - 153

(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka 500
litrów Krosno, stan bardzo dobry,
cena 2 300 zł do negocjacji,
tel. 789 - 321 - 022

(o/b)

Sprzedam siano w kostce,
cena 5 zł za kostkę;
tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę 7,
cena 800 zł, tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam sortownik do
ziemniaków, stan bardzo dobry,
garażowany, cena 7 000 zł,
tel. 696 - 642 - 096

(o/b)

Sprzedam spawarkę EPW 250,
cena 1 800 zł, tel. (86)
271 - 38 - 53

(o/b)

Sprzedam gwintownicę do
gwintowania rur, cena 200 zł,
tel. (86) 271 - 38 - 53

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Newmayer na
tandemie, szerokość 3,80 m,
hydraulicznie składana,
cena 3 800 zł, tel. 664 - 778 - 536

(o/b)

Sprzedam przyczepę do przewozu
koni, cena 3 400 zł,
tel. 664 - 778 - 536

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika
2-osowy, (1990), Czarna
Białostocka, cena 6 000 zł,
tel. 665 - 741 - 797

(o/b)

Sprzedam owijkę Sipma, (2010),
szeroka i wąska folia, mało
używana, cena 5 200 zł,
tel. 665 - 741 - 797

(o/b)

Sprzedam sadzarkę do
ziemniaków, polska, czerpakowa,
cena 900 zł, tel. 886 - 330 - 101

(o/b)

Sprzedam konia, kuc 8-letni,
cena 1 200 zł, tel. 516 - 941 - 295

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

TAXI 19-191

RADIO MPT

TAXI POLSKA 19 100

Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa

www.taxi.lomza.pl ☎ 86 216 32 86

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA ZAMBRÓW
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Zambrów obejmującego obszar położony w obrębie ulicy Białostockiej, graniczący z ogródkami działkowymi wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 17 pkt 9 i pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2017 r. poz. 1073 z późniejszymi zmianami), uchwały nr 148/XXVI/17 Rady Miasta Zambrów z dnia 28 marca 2017 r. oraz art. 39 i art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity z 2017 r. poz. 1405 z późniejszymi zmianami) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Zambrów obejmującego obszar położony w obrębie ulicy Białostockiej, graniczący z ogródkami działkowymi wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 20 lutego 2018 r. do 14 marca 2018 r.**, w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów, pokój nr 208, w dniach pracy Urzędu w godzinach 8⁰⁰-15⁰⁰.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **9 marca 2018 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów, pokój nr 214 o godzinie 11⁰⁰.

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Zambrów z podaniem: imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu i oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2017 r. poz. 570):

- 1) opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo
- 2) opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP.

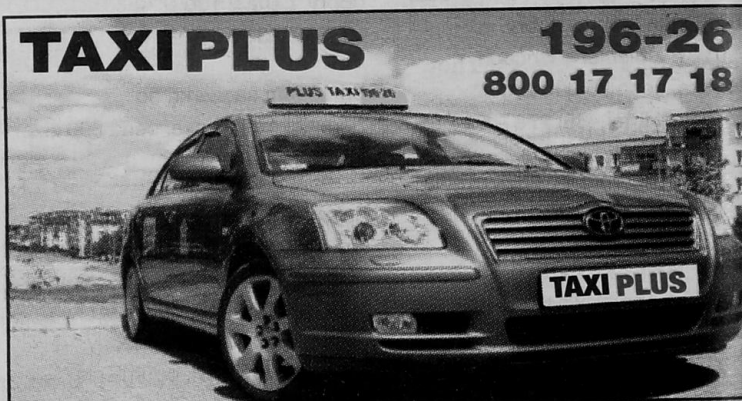
Uwagi można wносить w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 30 marca 2018 r.**

KOMUNIKAT

BURMISTRZ MIASTA ZAMBRÓW

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 roku poz. 121 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 5 lutego 2018 roku do 26 lutego 2018 roku) następujące wykazy:

- zabudowanej nieruchomości oznaczonej nr 2836 o pow. 0,0856 ha przy ul. Księdza Henryka Kulbata nr 6 w Zambrowie przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu,
- działki gruntów nr 1417/6 o pow. 0,0205 ha przy ul. Kościuszki w Zambrowie przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego sąsiedniej nieruchomości,
- pawilonu handlowego typu lekkiego nr 36 przy ul. Wyszyńskiego 14 w Zambrowie przeznaczonego do wynajmu na czas nieoznaczony,
- nieruchomości obejmującej część działki gruntów nr 2307 o pow. 187,5 m² przy ul. Krótkiej w Zambrowie przeznaczonej do dzierżawy na okres 3 lat.



**Zamawiaj więcej
płacąc mniej!**

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49zł**

foto
gabs

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

Kodak Express
Digital Solutions



Śmierć była blisko!

Miał szczęście leżący na skarpie rzeczki Jabłonki przy moście przy ul. 71. Pułku Piechoty (od strony komina ciepłowni) mężczyzna, że zauważył go przejeżdżający ulicą mieszkaniec Zambrowa i zawiadomił policję. Przybyły bardzo szybko patrol funkcjonariuszy w ostatniej chwili wyciągnął go w bezpieczne miejsce. Lekarz z wezwanego pogotowia ratunkowego stwierdził, że jest już znacznie wychłodzony i został zabrany do zambrowskiego szpitala. Szczęściarzem, mieszkaniec (49 lat) Zambrowa, był kompletnie pijany.

Sam wpędził się na dach!

Kierowca (50 lat) terenowego land rovera, jadący do Zambrowa podczas wyprzedzania na drodze Łomża – Zambrów w okolicach zjazdu do Modzeli Skudosz, uderzył w volkswagena, w wyniku czego wpadł do rowu i dachował. Kosztowało go to, oprócz rozbitego auta, 500 zł mandatu.

„Zielone” narkotyki

10 sadzonek konopi indyjskich i 24 gramy amfetaminy znaleźli łomżyńscy policjanci w w. jednorodzinny dom w Łomży. Podejrzany (27 lat) o uprawę „zielonych” narkotyków i posiadanie amfy mieszkaniec miasta usłyszał zarzuty i stanie przed sądem.

Kradzież w salonie

Klientka salonu fryzjerskiego w Zambrowie na chwilę odłożyła torebkę na kanapie przeznaczonej dla klientów. „Okazję” natychmiast wykorzystała młoda (26 lat) mieszkanka miasta, która ukra-



Tym helikopterem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego (na zdjęciu) zabrane zostało do szpitala w Białymstoku dziecko, ranne w wyniku dachowania auta we wsi Średnice Maćkowięta (gm. Szepietowo). Po raz drugi śmigłowiec ratował kierującą nissanem, po dachowaniu we wsi Kaplań (gm. Klukowo). Tego samego, 31 stycznia, doszło jeszcze z rana do dachowania w Rusi Starej (gm. Wysokie Mazowieckie), gdzie ranna została kierująca samochodem, a wieczorem w tej samej miejscowości volkswagen wpadł do rowu. W tym przypadku, na szczęście, nikomu nic się nie stało.

dła z torebki kartę bankomatową z kartką z... kodem PIN. Wkrótce wypłaciła sobie w bankomacie znaczną sumę. Kasą nie nacieszyła się długo, gdyż została namierzona i zatrzymana przez zambrowskich policjantów. Przyznała się, a za kradzież z włamaniem (tak traktowana jest wypłata gotówki z cudzej karty bankomatowej), grozi jej do 10 lat więzienia. Pomijając „winę i karę”, nie sposób powstrzymać się przed uszczypliwością: jak można trzymać kartę bankomatową z kartką z PIN w tym samym miejscu!

„Wędrowny” złodziej

Z Łódzkiego przywędrował do Łomży złodziej (22 lata), który w drugiej połowie grudnia w 2017 r. z domu jednorodzinnego ukradł elektronarzędzia, telefon komórkowy i pieniądze. Policjanci nie tylko go zatrzymali, ale odzyskali też skradzione narzędzia. Usłyszał zarzuty i stanie przede sądem.



Kompletnie pijanego (2,6 prom.) traktorzystę (43 lata) zatrzymali łomżyńscy policjanci na drodze w Przytułach.

odpowiadał za wykroczenie. Postanowienie nie jest prawomocne.

Pijacki rajd w Łomży

Najpierw białe renault clio uderzyło w płot na ulicy Górnej i odjechało, chwilę później „nadziało się” na słup oświetleniowy na ul. Kierzkowej. Samochód przejechał jeszcze kilkadziesiąt metrów, po czym został porzucony. Świadkowie widzieli, że uciekło z niego dwóch mężczyzn. Policjanci szybko ich zatrzymali i przewieźli do łomżyńskiej komendy. Choć wiadać było, że są pijani, nie chcieli się poddać badaniu alkomatem i byli agresywni. Trafili więc do policyjnego aresztu i pobrana została im krew do badania na zawartość alkoholu. Obaj „rajdownicy” (41 i 54 lata) oprócz zarzutów z kodeksu drogowego, usłyszeli też zarzut znieważenia funkcjonariuszy.

Będą nowe posterunki

Do 2020 roku w Podlaskiem zostaną utworzone nowe posterunki policji w gminach Supraśl, Sztabin, Grodzisk, Raczek, Sokoły i Szypliszki, zapowiedział wiceszef MSWiA Jarosław Zieliński. Jeden posterunek ma kosztować średnio ok. 1 mln. W minionym 1,5 roku w naszym województwie odtworzonych zostało osiem posterunków: w gminie Czyżew, Bakałarzewo, Czarna Białostocka, Knyszyn, Szumowo, Piątnica, Szepietowo i Michałowo.



Dwa z siedmiu nielegalnych automatów do gier hazardowych, odkryte w 2 zambrowskich lokalach przez funkcjonariuszy Krajowej Administracji Skarbowej z Łomży. W ubiegłym roku KAS namierzyła w Zambrowie kilkanaście nielegalnych takich urządzeń. Od 1 kwietnia 2017 roku urządzający nielegalne gry, oprócz odpowiedzialności karnej, mogą być skazani na grzywnę do 100 tys. od każdego automatu. Fot. KAS

Poradnia psychologa

Myślenie życzeniowe

Czasami nie wiadomo, dlaczego boję się, że mojej mamie coś się może stać. Będzie miała wypadek albo nie wróci do domu. Zaczynam się bać, że przez moje myślenie naprawdę coś się jej stanie.

Aneta

Obawy o czyjeś bezpieczeństwo bywają zakamuflowaną agresją kierowaną do tej osoby. Tak psycholodzy rozumieją zarówno nadmierne i nieuzasadnione obawy rodziców o bezpieczeństwo dziecka, jak i obawy dziecka, że rodzicowi może się coś strasznie przytrafić. Chcę powiedzieć, że złość na rodzica przybiera czasem postać lęku o niego.

Opisuje się w psychologii zjawisko, nazywane myśleniem życzeniowym. Kiedy z jakimś wydarzeniem wiążą się bardzo silne

emocje, to zniekształcają one zdolność oszacowania realnego prawdopodobieństwa ziszczenia się owego wydarzenia. Właśnie emocje sprawiają, że coś wydaje się nam prawdopodobne, choć obiektywnie wcale tak nie jest.

DR MARCIN FLORKOWSKI,
psycholog



✂



Przysmak
podlaski

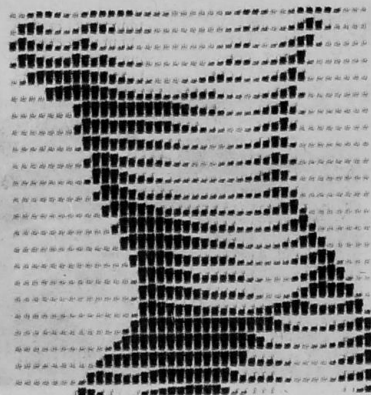
Cebulowa
z grzankami

Składniki:

- 5 dużych cebul
- 10 dag masła
- 10 dag tartego sera
- 1,5 litra bulionu wołowego lub warzywnego
- łyżka maki
- 4 ząbki czosnku
- kieliszek białego wina (opcjonalnie)
- przyprawy: łyżeczka kozieradki, kuminu, estragonu, rozmarynu, majeranku i gałki muszkatołowej
- pieczywo na grzanki
- sól i pieprz

Cebulę kroimy w pióra i podsmażamy na maśle, mieszając od czasu do czasu, żeby się nie przypaliła. Pod koniec smażenia doda-

jemy posiekany czosnek i po minucie mąkę, która zagęści całość. Dokładnie mieszamy i zalewamy winem. Czekamy chwilę, aż alkohol odparuje. Następnie podlewamy (w krótkich odstępach czasu) bulionem. Doprawiamy do smaku solą, pieprzem i pozostałymi przyprawami. Gotujemy na wolnym ogniu około 40 minut. Kroimy pieczywo na niewielkie kawałki, smarujemy je oliwą i posypujemy startym serem. Następnie wkładamy do rozgrzanego (do 150 stopni) piekarnika i przypiekamy do momentu, aż ser dobrze się nie rozpuści. Tak przygotowane grzanki układamy na wierzchu zupy.



Pytanie intymne

Mam 24 lata, ale współżycie zaczęłam dopiero pięć miesięcy temu. On jest moim pierwszym mężczyzną. Zabiega o to, żeby mi było dobrze, całuje, przytula, pieści. Lubię to, ale seks mnie szczególnie nie pociąga. Kocham się jakby z konieczności, bo on tego bardzo chce. Ostatnio poprosił, żebym mu pokazała, jak się pieścić i nie mogłam uwierzyć, że ja sama wcale się nie pieścę i nie pieściłam. Nie boję się jego ciała, całuję, gładzę, ale nie tak, jak on oczekuje. I nie wiem dlaczego, ale prawie zawsze jestem jakaś spięta. On jest swobodny, aż mu zazdroszczę tego luzu. Czy powinienam zgłosić się do lekarza?

Iza

Seksu, tak jak wszystkiego

w życiu, też trzeba się nauczyć. Jednym przychodzi to łatwiej i szybciej, inni potrzebują trochę więcej czasu. To zależy też od wpojonego stosunku do seksu i wyniesionych z domu zahamowań. Należy rozbudzić swoją seksualność. A temu może służyć masturbacja, która nie jest niczym złym. Możecie dawać sobie pieśczoły, które nie będą kończyć się stosunkiem. Jeśli jednak występujące opory i zahamowania będą trudne do przezwyciężenia, należy zgłosić się do lekarza, który zaleci trening psychoseksualny i podpowie, jak rozbudzić wzajemnie swoją seksualność. Bo pozostawienie tego problemu może prowadzić do bolesnych stosunków i całkowitego zrażenia się do współżycia.



Lekarz domowy

Córka często choruje na anginę. Lekarz stwierdził, że przyczyną anginy jest przewlekły stan zapalny migdałów i sugerował ich usunięcie. Czy to bezpieczne?

Agnieszka

Migdały potrzebne są małym dzieciom, bo spełniają dużą rolę w systemie odpornościowym. Ale im dziecko starsze, tym ich rola

w systemie odpornościowym organizmu maleje. Migdały mogą być przyczyną ostrego zapalenia gardła (anginy) oraz zapalenia zatok i krtani. Tak przewlekły stan może wywołać poważne powikłania: zapalenie stawów, mięśnia sercowego. Jeśli anginy się powtarzają, trzeba zdecydować się na usunięcie migdałów. Zabieg wycięcia jest wykonywany w znieczuleniu.

Pod paragrafem

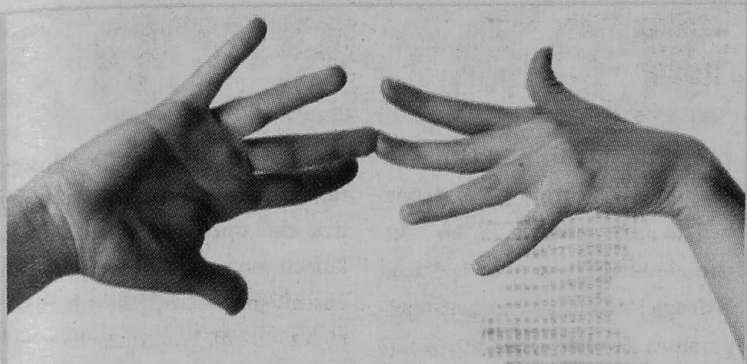
Czy będę musiał płacić alimenty, gdy córka skończy 18 lat i będzie pełnoletnia?

Karol

Obowiązek alimentacyjny rodzica nie kończy się automatycznie z chwilą osiągnięcia przez dziecko pełnoletniości. Nadal należy płacić alimenty, gdy dziecko nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać, bo nie ma własnego majątku, nie pracuje, cały swój czas poświęca nauce w szkole lub studiom. Obowiązek alimentacyjny

rodziców wobec dziecka istnieje także wówczas, gdy dziecko zakończyło naukę, a nie ma żadnych źródeł utrzymania. Gdy dorosłe, wykształcone dziecko nie chce pracować, nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się, można wystąpić do sądu o zwolnienie z obowiązku alimentacyjnego.

Dziecko niepełnosprawne, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, może żądać alimentów od rodziców na czas nieograniczony.



Co mówią o Tobie Twoje dłonie?

Owalne, nieduże, z krótkimi, pulchnymi palcami – jesteś typem zmysłowym. Szukasz w życiu przede wszystkim przyjemności. Kierujesz się zasadą „ja nic nie muszę”. Chcesz żyć na luzie, bezproblemowo, szukasz przyjemności. Umiesz docenić dobre jedzenie, nastrój chwili, a przede wszystkim seks.

Owalne, duże, z długimi palcami – jesteś typem ekspansywnym. Masz głębokie przeświadczenie wewnętrzne, że los Ci sprzyja i możesz osiągnąć każdy cel. Akceptujesz innych bez zastrzeżeń. Od czasu do czasu zachowujesz się zbyt bezpośrednio, ale ludzie bardzo Cię lubią. Doceniają Twoją prostolinijność, szczerość i lojalność. Wszędzie czujesz się, jak u siebie.

Prostokątne, długie, z drobnymi, wąskimi palcami – jesteś typem myślącym, zamkniętym w sobie, skłonny do refleksji. Uczucia i zmysłowość schodzą w Twoim życiu na dalszy plan. Skupiasz się głównie na własnym wnętrzu; analizujesz swoje re-

akcje, zastanawiasz się, czy dobrze postępujesz i jak wypadasz w oczach otoczenia. Zdecydowanie mniej interesujesz się cudzymi problemami, nie umiejąc wczuć się w czyjeś położenie.

Prostokątne, długie, z szerokimi, prostymi palcami – jesteś typem wojowniczym. Reagujesz impulsywnie, gwałtownie i łatwo wpadasz w gniew. Nie lubisz podporządkowywać się nikomu. Z problemami walczysz, bez chwili namysłu ruszasz do ataku. Można na Ciebie liczyć w trudnych chwilach. Brakuje Ci dyplomacji i wyczucia niuansów.

Zaokrąglone, przypominające gruszkę, z szerokimi palcami – jesteś typem wrażliwym. Chętnie bujasz w obłokach, snujesz fantastyczne plany na przyszłość. Gdy coś nie pójdzie po Twojej myśli, przeżywasz burze emocjonalne. Przejawiasz przewrażliwienie na swoim punkcie. Udajesz pewność siebie, ale tak naprawdę brak Ci poczucia bezpieczeństwa oraz wiary we własne siły.



BANK KAWAŁÓW

– Kto to jest prawdziwy narciarz?
– Człowiek, którego stać na luksus połamania sobie nóg w bardzo drogiej miejscowości górskiej, przy pomocy bajecznie drogiego sprzętu.

Puk, puk!
– Kto tam?
– Diabeł!
– Nie wierzę.
– Jak Boga Kocham.

Mama znajduje w pokoju trzynastoletniego syna fikę.
– Paliłeś trawkę! – krzyczy wzburzona.
– Oj, mam, tylko raz. Pijały byłem.

– Cześć. Piję od 20 lat. Przyszędłem tutaj, bo podobno rozwiązujecie problemy związane z alkoholem.
– Oczywiście. Powiedz nam, jak możemy Ci pomóc?
– Brakuje mi 1,50 zł.

Cztery kobiety czekają przed konfesjonalem do spowiedzi. Podchodzi pierwsza i mówi do księdza:

– Zgrzeszyłam palcem.
– Jak to palcem?
– No, dotknęłam palcem narządu męskiego...
– Palec do święconej wody i jedna zdrowaśka!
Podchodzi druga i mówi:
– Proszę księdza zgrzeszyłam ręką.
– Jak to ręką?
– No, wzięłam narząd męski do ręki i jeszcze ruszałam parę razy.
– Ręka do święconej wody i dwie zdrowaśki!

Do konfesjonatu powoli podchodzi trzecia kobieta, ale nagle zrywa się czwarta i zdenerwowana mówi:

– Proszę księdza! Proszę księdza! Jak ona tam umoczy tylek, to ja tego na pewno nie wypiję!

Rozmawia dwóch kolegów:
– Gdybym się przespał z twoją żoną, to kim wtedy byśmy byli? Swagarami?
– Wtedy bylibyśmy kwita.

– Co tak długo robisz w kuchni? – pyta młody żonkoś tydzień po ślubie.
– Wpadła mi kostka lodu do wrzątku i nie mogę jej znaleźć.

Jasio, pisząc wypracowanie, pyta ojca:

– Tato, jak się powinno pisać: Królowa Lodu, czy Królowa Loda?
– To zależy synu, czy chcesz, żeby była postacią pozytywną, czy negatywną.

Są cztery rodzaje seksu: więzienny, studencki, przedszkolny i filozoficzny. Więzienny: jest gdzie, ale nie ma z kim. Studencki: jest z kim, ale nie ma gdzie. Przedszkolny: jest gdzie, jest z kim, ale nie ma czym. Filozoficzny: jest gdzie, jest z kim, ale czy jest sens?

Przychodzi mężczyzna do lekarza i mówi:

– Panie doktorze, moje jądro jest niebieskie.
– A jest pan prywatnie, czy na NFZ?
– Na NFZ.
– Obawiam się, że będziemy musieli amputować.

– Trudno, w końcu lepiej, żebyśmy żyli...

Za miesiąc przychodzi z drugim jądrem. Także na NFZ. Lekarz każe jądro amputować. Za kilka tygodni mężczyzna znowu przychodzi i mówi:

– Panie doktorze, mój penis jest niebieski.
– Prywatnie, czy na NFZ?
– Tym razem prywatnie, bez penisa nie da się żyć.
– Niech pan kupi sobie inne spodnie, bo te farbują.

Jasio pyta mamę:
– Mamo, po co się malujesz?
Mama odpowiada:
– Żeby ładniej wyglądać
Jasio bez zastanowienia:
– A kiedy to zadziała?

Tu warto być

Białystok

„Noc 10 II 1940. Pamiętamy”, Muzeum Pamięci Sybiru (ul. J. K. Brannickiego 7, tel. 795 650 860), sobota, 9 lutego, godz. 16.00.

Instalacja artystyczna na Rynku Kościuszki (przy Ratuszu) w rocznicę pierwszej wywózki z 10 na 11 lutego 1940 r. mieszkańców byłego województwa białostockiego na Sybir. Otwarcie wystawy będzie towarzyszył krótki performance.

Grajewo

„Podróże z wiatrem”, Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91), sobota, 10 lutego, godz. 11.00.

Otwarcie wystawy fotografii wykonanych z paralotni przez pilota Karola Szymanowskiego.

Łomża

„Damy i huzary”, Teatr Aktywny MDK (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26), czwartek, 8 lutego, godz. 19.00.

Nowe spojrzenie na znaną komedię Aleksandra Fredry w reżyserii Joanny Klamy. Obsada: Szymon Durczyński, Bartosz Dzwonkowski, Edyta Golińska, Paulina Grądzka, Natalia Kulesza, Bartosz Rafałowski, Jakub Sadowski, Piotr Salwowski, Luiza Sutkowska, Łukasz Szczepaniak, Karol Tyszkiewicz, Marta Zapert, Agnieszka Żyjewska.

„Proces”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 4, tel. 666 383 704), piątek, 9 lutego, godz. 11.00 i sobota, 10 lutego, godz. 18.00.

Spektakl oparty na głośnej powieści Franza Kafki w adaptacji i reżyserii Jarosława Antoniuka; genialna metafora totalitaryzmu i opowieść o samotności człowieka we współczesnym świecie. Obsada: Michał Kucharski, Marek Janik, Michał Pieczatowski, Beata Antoniuk, Daria Głowacka, Marzanna Gawrych, Tomasz Bogdan Rynkowski, Eliza Mielechiewicz, Rafał Swaczyna.

Ocalone od niepamięci, Muzeum Północno-Mazowieckie (ul. Dworna 22 C, tel. 86 216 28 16), 11 lutego, godz. 13.00.

W zbiorach Muzeum jest ponad 35 tysięcy muzealiów z archeologii, numizmatyki, historii, etnografii, budownictwa ludowego, bursztyniarstwa, sztuki i rzemiosła oraz plastyki współczesnej. Większość na co dzień przechowywana jest w muzealnych magazynach. I to właśnie stąd pochodzą zabytki, które składają się na wystawę z okazji 70 lat Muzeum.

„Parfum de femme”, Filharmonia Kameralna im. W. Lutosławskiego (Centrum Kultury, ul. Sadowa 12A, tel. 86 216 24 81), środa, 14 lutego, godz. 19.30.

Koncert walentynkowy Kwartetu Smyczkowego Filharmonii z solistką Narą Noian, która zaśpiewa najpiękniejsze piosenki francuskie.

Piątnica

Walentynki liryczne, Gminny Ośrodek Kultury (ul. Szkolna 25, tel. 86 216 44 34), wtorek, 13 lutego, godz. 19.00.

Recital Roberta Cichowicza z zespołem (wstęp za okazaniem darmowej wejściówki, do odbioru w GOK).

Zambrów

Koncert wiedeński, Miejski Ośrodek Kultury (ul. Wyszyńskiego 2a, tel. 86 271 27 99), sobota, 10 lutego, godz. 18.30.

Największe przeboje Johanna Straussa; najpiękniejsze arie i duety z operetek wiedeńskich w wykonaniu znakomitych artystów scen polskich. Rezerwacja biletów, tel. 86 475 44 88.

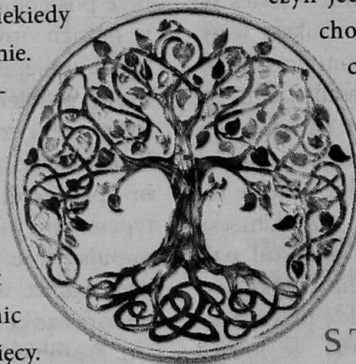
Repertuar kin

Kino Relax Grajewo: 9 – 11 lutego – „Narzeczony na niby”, godz. 17.00 oraz „Gotowi na wszystko. Eksterminator”, godz. 19.15. Kino MOK w Zambrowie: 10 – 15 lutego – „Magiczna zima Muminków”, godz. 15.30; 10 – 13 lutego – „Podatek od miłości”, godz. 17.17 i 19.30; 14 – 15 lutego – „Nowe oblicze Greya”, godz. 17.15

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): przy zmienności nastrojów, potrzebna będzie silna motywacja, bo nikt Cię nie wyręczy w obowiązkach. Z drugiej strony, co ciekawe, temperatura Twoich uczuć wzrośnie, zwłaszcza w kontaktach intymnych, które mogą odkryć przed Tobą nowe doznania!

BYK (21 IV – 21 V): nowe sytuacje, budzące niekiedy lęk, ale niepotrzebnie. Uważaj na zdrowie w szczególności: nie nadużywaj leków. W uczuciach możliwy moment spełnienia obietnic sprzed wielu miesięcy.



BLIŹNIĘTA (22 V – 20 VI): dużo zyskasz uśmiechem i optymizmem. Okazje do spotkań towarzyskich. Możesz doznać zauroczenia, które zapachnie romansem. W dodatku zadawniona sprawa przestanie Cię wreszcie zajmować.

RAK (21 VI – 22 VII): wytrwałość i upór wyjdą na dobre tym Rakom, które w pracy nie są „mięczakami”. Do tego odświeżenie w uczuciach, miłosne „rumieńce”, dzięki którym odczujesz, że chcesz żyć.

LEW (23 VII – 22 VIII): dobry czas na rozwój wszelkiej artystycznej działalności i wewnętrznej pracy nad sobą. Ale, uważaj, fantazyjne usposobienie może odciągnąć Cię od rzeczywistości. W finansach nie za dobrze. Musisz wydawać na zasadzie: co chcesz kupić dzisiaj, przemyśl i kup jutro.

PANNA (23 VIII – 22 IX): erupcja pomysłów i planów, twórczych i ciekawych. Niestety, nie ma gwarancji, że znajdą poparcie i akceptację tych, od których mogą zależeć. Ktoś w Twoim otoczeniu może Cię znowu bardzo zainteresować.

WAGA (23 IX – 23 X): postaraj się wszystkie sprawy doprowadzić do końca. Mniej suchej kalkulacji może sprawić, że pogodny nastrój sprzyjać będzie w kontaktach z ludźmi. W uczuciach intrygi i nieufność mogą sporo namącić!

SKORPION (24 X – 21 XI): nadchodzi kres problemów, a trudne sprawy staną się łatwiejsze. Nie czyń jednak niczego pochopnie. Ważne decyzje podejmuj w drugiej połowie tygodnia. W przeszkodach w życiu osobistym czyjeś wsparcie.

STRZELEC

(22 XI – 21 XII): rozwiązanie trudnych spraw, które włożyły się za Tobą jak ciężar. Możesz tu liczyć na życzliwość związanych z tym ludzi. Zajmij się swoim wyglądem, bo ktoś, na kim Ci zależy, może pomyśleć, że nie przejmujesz się, jak Cię odbiera.

KOZIOROŻEC

(22 XII – 19 I): przypływ aktywności, a nawet spontaniczne zrywy. Szczęśliwy okres na sprawy uczuciowe. Będziesz śmieiej poczynać sobie w sypialni i wykazesz zainteresowanie różnymi nowinkami. A na dokładkę, pieniądze lgną do ludzi szczęśliwych!

WODNIK (20 I – 18 II): będziesz patrzeć na świat przez różowe okulary, które przesłonią szarą rzeczywistość. I bardzo dobrze, nic Ci nie zagraża. Poświęć trochę czasu na odkładaną wizytę, napisanie zaległego listu oraz wykonanie telefonu.

RYBY (19 II – 20 III): nie kręć nosa na zmiany wokół Ciebie, lecz w nich uczestnicz. Kto nie idzie na przód, ten się cofa. Wiesz dobrze, że uczucia nie będą płonąć stałym ogniem, gdy nie zadbasz, by i w Tobie i kimś Ci bliskim, nie wygasły.

**Czy reprezentant
Polski pochodzący
ze Szczuczyna upora
się z kontuzją przed
Mistrzostwami
Świata w Rosji?**

Radość i łzy



Maciej Makuszewski jest piłkarzem Lecha Poznań; karierę piłkarską zaczynał w Wissie Szczuczyn.
Fot. Lechpoznan.pl

To miał być szczególny dzień dla Macieja Makuszewskiego. Podczas meczu z Cracovią razem z żoną Oliwią organizowali zbiórkę pieniędzy dla psów. Już po raz trzeci. Najpierw, jeszcze w czasach gry w Lechii Gdańsk, zbierał pieniądze wśród kolegów. Z czasem akcja zaczęła się rozkręcać. Jeszcze w poprzednim sezonie osobiście kwestował na stadionie Lecha, a teraz, dzięki wielkiemu zaangażowaniu klubu, to była już naprawdę masowa akcja. Zbierano m.in. karmę dla mniejszych schronisk. Uwielbia psy. Ma w domu maltańczyka, a w Białymstoku, w domu żony, Golden Retrievera. Ale 10 grudnia 2017 roku zamienił się w koszmara, gdy „Maki” stanął krzywo na pilce...

Marek Wawrzynowski: – O czym pan wtedy myślał?

Maciej Makuszewski, : – Że to najgorsze, co mogło mnie spotkać. Od razu to przekalkulowałem. Mamy 10 grudnia, zerwane więzadło to będzie 6 miesięcy, więc wrócę w maju. Czyli na przygotowania do mistrzostw nie zdążę, nikt nie weźmie takiego zawodnika... Tylko to miałem w głowie. Tam jeszcze podszedł do mnie trener rywali, Michał Probiez. Zapytał, czy to najgorszy scenariusz, a ja powiedziałem, że chyba tak. Ucisnął mnie tylko.

– Co dalej?

– Poszliśmy do domu, pojawił się łyż.

– Nie ma się czego wstydzić, chyba każdy by tak zareagował. „Prawdziwy mężczyzna nigdy nie płacze”, to tylko dobrze brzmi w piosence.

– Co mam powiedzieć. Rodzice jeszcze zadzwonili, też nie wiedzieli, co ze sobą zrobić.

– Nadzieja zniknęła.

– Tak, lekarz powiedział „6 – 9 miesięcy”. Gdyby to było jedno więzadło, to może by jeszcze coś z tego było. Ale skoro dwa, to nic nie da się zrobić.

– Do Włoch wziął Pan ze sobą kule.

– Profesor spojrzał i zapytał: a po co te kule przywiozłeś? Mówię: „Żeby jakoś wrócić po operacji”. On na to: „Te kule nie będą ci do niczego potrzebne. Albo je wyrzucić albo spakuj sobie do torby”. Zdziwiło mnie to, ale jak człowiek

dostaje takie sygnały to zaczyna myśleć, że może nie jest tak źle. On mówi: „Od pierwszego dnia będziesz chodził, nie myśl sobie, że będziesz leżał w łóżku”. Mówię „ok, dobra”, ale uśmiecham się, trochę tak szyderczo. Ale szybko mi zszedł z twarzy ten uśmieszek. Wieczorem miałem operację, rano się obudziłem, przyszedł jeden z lekarzy, zdjął opatrunek, wyjął dreny z kolana. Założył protezę stabilizującą kolano i kazał iść. Pytam: „Jak, przecież nie czuję nogi”. A on na to: „Wstawaj i idź”.

– Dziś już nikt nie mówi o 6 – 9 miesiącach.

– Sześć to górna granica.

– Ale to wciąż za dużo.

– Niestety, jednak wolę podchodzić do tego spokojnie. Nie powiem, że jeszcze dwa miesiące i będę zdrowy. Na razie noga reaguje dobrze, nie ma stanu zapalnego, zobaczymy, jak będzie dalej.
(Fragment rozmowy dla wp.pl)

Piloci z Łomży w finale Plebiscytu „Cumulusy” 2017.
Ostatni dzwonek!

Zagłosujmy na Adama i Piotra

Pilot Adam Pupek i nawigator Piotr Kozikowski od roku w kadrze narodowej, zdobyli już w swojej karierze drużynowe Mistrzostwo Europy, wicemistrzostwo Polski, Puchar Polski, złoty medal Mikrolotowych Mistrzostw Podlaskiego „Kontakty” 2017.

Nasza paralotniowa ekipa znalazła się w finale trzeciej ogól-

nopolskiego Plebiscytu „Cumulusy” na 10 najlepszych polskich sportowców lotniczych 2017 roku. Od 4 do 15 lutego 2018 można na nich głosować, wysyłając sms o treści TC.PC.3 na numer 71068 (koszt 1,23 zł brutto). Zwycięży zawodnik lub załoga z największą liczbą zdobytych głosów. Zagłosujmy na Adama i Piotra. Zasłużyli!

Zagraj w Lidze Szachowej

4 kolejka XIX Edycji Łomżyńskiej Ligi Szkolnej w Szachach rozegrana zostanie w I Liceum Ogólnokształcącym (ul. Bernatowicza 4) w Łomży w sobotę, 10 lutego. Początek, o godz. 10.00. Zapisy prowadzone są do dnia zawodów, do godz. 9.50. Aby w nich zagrać, należy wypełnić formularz na stronie internetowej www.chessarbiter.com/turnieje lub zarejestrować się pod nr tel. 698 179 334.

Udany debiut szczypiornistek

Zwycięstwem rozpoczęły rundę rewanżową pierwszoligowe piłkarki ręczne Dwójki PWSliP Łomża, pokonując na wyjeździe wyżej notowany Sambor Tczew 25 – 22. W meczu w Tczewie po dłuższej przerwie zagrała najbardziej doświadczona w zespole Katarzyna Sienicka. Zdobyła 5 bramek i szczególnie w drugiej połowie skutecznymi atakami poderwała młodsze koleżanki do walki. Bardzo dobrze spisała się też Alicja Sobocińska, która strzeliła 7 bramek.

Porażka tenisistek

Przegrały drugie spotkanie tenisistki stołowe AZS PWSiP Metal-Technik Łomża 2 : 3 z Dojlidami Białystok w II rundzie rozgrywek I ligi kobiet. Po jednym punkcie dla Łomży zdobyły Monika Żbikowska i Joanna Sokołowska. Nasz zespół zajmuje 6 miejsce w tabeli z dorobkiem 11 punktów. Następne spotkania rozegra w Hali sportowej II LO ze Stellą Niechan Gnieźno (piątek, 9 lutego, godz. 17.00) i UKS Chrobry Międzyzdroje (sobota, 10 lutego, godz. 17.00).

Łobodziński już zwycięża!

Udanie rozpoczął sezon startów Piotr Łobodziński, biegacz „Prefbet Śniadowo”, wygrywając bieg 1 600 stopniami schodów na szczyt 280 m wieżowca Tower Run w Dubaju. Główny cel, jaki stawia sobie w 2018 to medalowy udział w Mistrzostwach Świata, które odbędą się w Tajpej 5 maja. Teraz udaje się na tygodniowy obóz treningowy do Hiszpanii, by przygotować się do przełajowych Mistrzostw Polski. W minionym roku Piotr w biegu po schodach zdobył Puchar Świata oraz wicemistrzostwo Świata w biegu przeszkodowym.



NEXTO • PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

**Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.**



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE